

POGODA

Dzisiaj będzie naogół pochmurno, przelotne deszcze lub burze, temperatura do 80 stopni, w nocy możliwy deszcz, temperatura około 63 stopni. Wiatry półn. wschodnie.

We wtorek będzie częściowo pogodna słoneczna i nieco ciepła, temperatura do 85 stopni. Możliwość opadów dziś 80 procent, w nocy 60 procent.

Wschód 5:30, zachód 8:18.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE - MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK

Dzisiaj - poniedziałek, dnia 22 lipca - Marii Magdaleny

Jutro - wtorek, dnia 23 lipca - Apollonarego

Pojutrze - środa, dnia 24 lipca - Krystyny, Kunegundy, Kingi

No. 170 Rok (Vol.) LXVI

CHICAGO, ILL., Poniedziałek, 22-go Lipca (Monday, July 22), 1974

Telephone BRunswick 8-8700 20

TURCJA I GRECJA AKCEPTUJĄ ROZEJEM

Argumenty Przeciw "Impeachment"

Ochotnicze Pogotowie w Polsce

Londyn (DP) - Jak donosi prasa krajowa z inicjatywy ministerstwa zdrowia i opieki społecznej powstało w Polsce ochotnicze pogotowie lekarskie, do którego przystępują lekarze posiadający własne samochody.

Organizację tę nazwano Ochotniczą Lekarską Pomocą Drogową. Jak się okazuje Polska bynajmniej nie jest krajem o małej ilości wypadków drogowych, choć samochodów jest wciąż bardzo mało.

W r. 1973 prawie 11 proc. ogółu pacjentów przebywających w szpitalach stanowili chorzy z urazami kończyn, czaszki, tułowia kręgosłupa itp.

Część z tych, którzy stracili życie, być może uratowałaby się, gdyby otrzymali natychmiastową pomoc lekarską. Pogotowie ratunkowe nie jest jednak w stanie za zawsze i wszędzie przyjechać na czas. A przecież bywa i tak, że minuty decydują o życiu.

Organizatorami nowego ochotniczego pogotowia są wojewódzkie i miejskie wydziały zdrowia i op. społecznej. Każdy lekarz zgłaszający udział w akcji otrzymuje apteczkę ratowniczą, a jego samochód oznakowany jest medycznym emblemem - wężykiem Eskulapa. Koordynatorem akcji na terenie danego województwa jest dyrektor wojewódzkiej stacji pogotowia ratunkowego.

Do chwili obecnej zgłosiło się już 2,000 lekarzy deklarując gotowość przystąpienia do akcji. Niestety, tylko część z nich otrzymała apteczki, które przesyła, zgodnie z zamówieniami poszczególnych województw, Katowicki Zarząd Aptek.

Koszt wyposażenia jednego zestawu wynosi ok. 1,400 zł. Do końca b.r. planuje się wykonać 3,000 zestawów.

Oczywiście jest, że Ochotnicza Lekarska Pomoc Drogowa nie może i nie wyreca za prace pogotowia ratunkowego. Ale dobrze jest naszym rodakom w kraju wiedzieć, że czółwiek za kierownicą samochodu to wężyk Eskulapa jest tym, który ma obowiązek przyjechać z pomocą w chwili wypadku.

C. Sklarz Zabity w Kościele

Worcester, Mass. (UPI) - Chester F. Sklarz, lat 51, podczas sumy w kościele Wniebowstąpienia Matki Boskiej, po zebraniu kolekty, umieścił pieniądze w worku mniszki do plebanii, gdy padł martwy od kuli z karabinu. Strzał padł z okna pierwszego piętra przyległego do plebanii domu. Czekający obok plebanii mężczyzna chwycił worek z pieniędzmi i zbiegł.

Sklarz, forman w jednej z fabryk w Worcester, ojciec trojga dzieci, zmarł o godzinie 11:30 w niedzielę rano. Policja robiąc obławę za mordercą i jego współnikami, aresztowała Peter L. Martin, lat 33, jego żonę Joan Ann, lat 32 i George Farland, lat 23 oraz odzyskała pieniądze.

Sierżant policji John Killoran nazwał to "jedno z najbardziej bezmyślnych morderstw, gdyż worek zawierał tylko kilka set dolarów."

Przedłoży Dziś Nowy Rzecznik Republikanów

Debata Nad Zarzutami Rozpoczyna się w Tym Tygodniu

Washington (UPI) - Po wysłuchaniu w piątek zarzutów wniesionych przeciwko prezydentowi Nixonowi przez specjalnego rzecznika Komitetu Prawniczego Izby Niższej Kongresu adw. Johna Doar - komitet wysłucha dzisiaj argumentów przeciwko "impeachment" jakie złoży adw. Sam Garrison. Adw. Albert Jenner, główny rzecznik Republikanów w Komitecie Prawniczym został zastąpiony na tym stanowisku przez Garrisona, ponieważ Republikanie nie byli zadowoleni ze stanowiska jakie zajmował Jenner twierdząc, że "zapomniał kto był jego klientem w tej sprawie". Jenner, który znajdował się w stałym zatargu z republikanickimi członkami Kom. Prawniczego, został asystentem adw. Doar i pozostanie dalej w sztabie komitetu.

Debata

Debata Komitetu Prawniczego nad wniesionymi argumentami przez adw. Doar i adw. Garrison rozpoczyna się w tym tygodniu, prawdopodobnie w środę. Dzisiaj cała Izba Niższa Kongresu głosować będzie nad wnioskiem czy debata Komitetu Prawniczego mają być nadane przez sieć telewizyjną.

Radca prawny prezydenta Nixona, adw. James St. Clair wyjechał wczoraj do Kalifornii, ażeby zapoznać prezydenta z wszystkimi szczegółami prowadzonych przez komitet przesłuchań.

Wczoraj wieczorem Nixon brał udział w przyjęciu urządzonym dla niego przez dyrektora wydziału budżetowego Roy Nash, w jego luksusowej rezydencji w Bel Air.

Podczas przyjęcia prezydent powiedział, że "nieraz spotykam się z pytaniem jak znośnie ciężar prezydentury, szczególnie w chwilach gdy"

(Ciąg dalszy na str. 6-iej)

Zakończenie Misji Simona

Kuwejt. (UPI) - Sekretarz Skarbu William E. Simon zakończył w Kuwejcie swą dziewięciodniową misję na Bliskim Wschodzie, w czasie której konferował w Egipcie, w Izraelu i w Arabii Saudyjskiej.

Rozmowy w Kuwejcie z władzą tego emiratu i z premierem Jaber al-Ahmedem określił Sekretarz Skarbu jako "owocne, korzystne i szczerze". Rozmowy te dotyczyły w pierwszym rzędzie dostaw naftowych i cen ropy.

Z Kuwejtu odleciał Simon do Niemiec Zachodnich, skąd następnie przed powrotem do Washingtonu uda się z krótkimi wizytami do Rzymu, Paryża i Londynu.

Apel Dysydentów

Moskwa (UPI) - Zbuntowani fizyk atomowy Andrei Sacharow oraz dwóch innych dysydentów wystosowało apel do sowieckiego prezydenta Mikołaja Podgornego i do Sekretarza Generalnego NZ Kurta Waldheima w obronie uwiecznionego Tatara krymskiego 30-letniego Mustafy Djamilewa, który już od miesiąca stosuje głodówkę w więzieniu w Taszkencie.

Sowiecka "Wolność"



Brezniew Rozczarowany Szczytówką

Warszawa (UPI) - Leonid Brezniew, który przybył do Warszawy na obchody 30-letniej rocznicy ustanowienia rządów komunistycznych w Polsce, przemawiał w Sejmie i w przemówieniu tym stwierdził, że jest rozczarowany ostatnim spotkaniem szczytowym z Prezydentem Nixonem.

"Mogę powiedzieć, że oczekiwaliśmy więcej i na więcej byliśmy przygotowani... W wyniku moich rozmów z Prezydentem Nixonem zarysowany został kontur następnego kroku na drodze do ograniczenia strategicznych broni ofensywnych... Jesteśmy przygotowani, oddawna przygotowani, do udziału w światowej konferencji rozbrojeniowej. Jesteśmy także przygotowani na uzgodnienie kroków, które zmniejszą konfrontację istniejących bloków, oraz na długą metę - na likwidację tych bloków... I krótko mówiąc - nie my działamy opóźniająco".

Brezniew nie ujawnił, jakie koncesje Moskwa gotowa jest zaoferować. Powiedział on jeszcze, że w czasie szczytowej konferencji moskiewskiej wezwał Prezydenta do całkowitego przerwania nuklearnych doświadczeń podziemnych i do wycofania z basenu morza Śródziemnego wszystkich okrętów o uzbrojeniu atomowym.

"Jednak porozumienie w tej drogiej sprawie nie zostało osiągnięte" powiedział Brezniew.

Jak wiadomo w czasie konferencji moskiewskiej uzgodniono jedynie przerwanie doświadczeń nuklearnych o sile powyżej 200 kilotonów i kontynuowanie rokowań w sprawie kontroli w rozpowszechnianiu broni atomowych.

"Wzmocnienie istniejącego traktatu o zakazie rozpraszania broni nuklearnych jest dziś ważniejszą niż kiedykolwiek w przeszłości" powiedział Brezniew, nie wspominając jednak Indii, które w maju dołączyły do "klubu atomowego".

Czy Grozi Wojna Ugandy z Tanzanią?

Kampala (UPI) - Radio ugandyjskie oskarżyło dziś sąsiednią Tanzanię o przeprowadzanie koncentracji wojsk w pogranicznym rejonie Mutukula i szykowanie ich do inwazyjnego uderzenia na Ugandę.

W ub. tygodniu dyktator Ugandy Idi Amin oskarżył o przygotowania inwazyjne nie tylko Tanzanię, ale także Zambię.

Amin jest zdania, że obydwa te kraje chcą powrócić do władzy byłego prezydenta - Milтона Obote, którego Amin obalił w czasie przewrotu w styczniu 1971 roku. Dyktator Ugandy zapowiedział, że jeżeli zostanie zaatakowany, odpowie uderzeniem na Tanzanię i zatrzyma wszystkie terytoria zdobyte.

"Pierwszy nie uczynię nic złego, ale jeżeli zostanie zmuszony do akcji, nie przyjmę mediacji z jakiegokolwiek strony" powiedział Amin.

Na początku tego tygodnia Amin zwrócił się do Związku Sowieckiego o większe dostawy uzbrojenia, włącznie z odrzutowcami myśliwsko-bombowymi dalekiego zasięgu i wyrzutniami rakiet zdalnie kierowanych.

Franco Umierający

Madryt (UPI) - 81-letni dyktator hiszpański Francisco Franco jest przypuszczalnie umierający. Jego zgon zakończy 35-letnią epokę rządów, które wywarły wpływ nie tylko w Hiszpanii, ale i w Europie.

Hiszpanie nie mają nadziei, że Franco wyzdrowieje i powróci do władzy. Czołowe dzienniki hiszpańskie już przygotowują społeczeństwo do zaakceptowania nowego szefa państwa - księcia Juan Carlosa burbońskiego.

W ub. piątek, już w szpitalu, Franco podpisał dokument, w którym poważną część swej władzy scedował na Juan Carlosa.

Sprawa PLO Najbardziej Kontrowersyjna

Tel Aviv (UPI) - Rola Arabów palestyńskich w przyszłych rokowaniach bliskowschodnich jest tak kontrowersyjna, że i szczytowa konferencja arabska i pokojowa konferencja genewska mogą ulec zwłocze.

W czasie wczorajszej szesćgodzinnej sesji rząd Izraela ustalił, że nie będzie rokował z Arabami palestyńskimi. Tylko pięciu z 19 ministrów zasiadających w rządzie premiera Jitzhak Rabina głosowało za rokowaniami z tymi "elementami palestyńskimi, które uznają niepodległość państwa Izraela".

Natomiast rząd jednogłośnie uznał, że "pokój oparty być może na dwóch tylko państwach - Izraelu z Jerozolimą jako stolicą, i z państwem jordańsko-palestyńskim na wschód od Izraela, z granicami ustalonymi w wyniku rokowań między Izraelem i Jordanią".

Wydany w czwartek, w wyniku konferencji króla Husajna z prezydentem Sadatem, wspólny komunikat jordańsko-egipski stwierdza, że PLO jest jedyną reprezentacją wszystkich Arabów palestyńskich, żyjących poza granicami Jordanii. Ponadto komunikat wyzywa do takiego samego rozdzielenia wojsk Izraela i Jordanii, jakie uzgodnione zostało między Izraelem i Egipcem oraz i Syrią.

PLO krytycznie odniosła się do stanowiska jordańsko-egipskiego. Palestyńczycy odmówili Jordanii i Egipcowi prawa do zajmowania stanowiska w sprawie Arabów Palestyńskich bez uzgodnień z ich reprezentacją.

Prośba Ambasadora

Seoul (UPI) - Japoński ambasador w Seulu Torao Ushiroku wystąpił do ministra spraw zagranicznych Kim Dong-jo z prośbą o złagodzenie kary 20 lat więzienia, na jaką skazani zostali dwaj Japończycy, oskarżeni o udział w spisku, mającym na celu obalenie prezydenta Park Chung-hee.

Tajemnicza Przyjaźń Gierek-Tito

Londyn, (DP) - Choć zapewne nie prędko dowiemy się jaką rolę odegrał i odgrywa Gierek w obecnych naradach Tity z Ceausescu oraz w kłopotach Rumunii, Jugosławii i Bułgarii, jedno zdaje się nie ulegać wątpliwości - że dość demonstracyjnie poparł lub udaje poparcie Tity.

Wydaje się to wynikać z faktu zamieszczenia przez agencję PAP w prasie krajowej na czołowych miejscach w dniu 8 lipca, tj. w dniu wyjazdu Tity do Bukaresztu bardzo obszernego i serdecznego komunikatu o spotkaniu Gierka z przywódcą Jugosławii.

W katowickiej "Trybunie Robotniczej", która właśnie do nas dotarła zatytułowano ten komunikat: "Pomyślny rozwój współpracy polsko-jugosłowiańskiej. Spotkanie towarzysza Edwarda Gierka z towarzyszem Josipem Broz Tito".

Komunikat stwierdza że w Belgradzie oprócz Tity w rozmowach z Gierkiem brali udział: przewodniczący związkowej rady wykonawczej i członek prezydium KC jugosłowiańskiej kompartii Dżemal Bijedić, sekretarz komisji wykonawczej prezydium KC ZKJ Stane Dolans, sekretarz w komitecie wykonawczym Jure Bilic i Aleksander Gorlickow oraz inne osobistości, zaś ze strony Polskiej ambasador PRL w Belgradzie Janusz Burakiewicz i kierownik kancelarii sekretariatu KC PZPR Jerzy Waszczyk.

"W toku rozmów - czytamy dalej - obaj przywódcy poinformowali się o społeczno-politycznym i gospodarczym rozwoju obu krajów a następnie wymienili poglądy na temat niektórych aktualnych problemów i wydarzeń w świecie jak również stosunków międzynarodowych. Edward Gierek i Tito omówili także stosunki między dwoma krajami i dwoma partiami. Stwierdzili że stosunki polsko-jugosłowiańskie i współpracę rozwijają się bardzo dobrze oraz że trzeba dołożyć dalszych starań by wykorzystać pomyślne możliwości rozwoju współpracy jugosłowiańsko-polskiej. Rozmowy przebiegały w szczerzej przyjacielskiej atmosferze".

Komunikat powyższy podano nie tylko na czołowym miejscu pierwszej strony dziennika, ale w dodatku w czerwonej ramce i z tytułem wydrukowanym czerwoną farbą.

Wayne Morse Poważnie Chory

Portland, Oregon (UPI) - Były senator Wayne Morse, lat 73, znajduje się w bardzo krytycznym stanie zdrowia w szpitalu Good Samaritan.

Morse, prowadził usilną kampanię dla zdobycia stanowiska senatora ze stanu Oregon, które obecnie zajmuje sen. Bob Packwood (R-Oreg.) a który przed sześciu laty odniósł zwycięstwo w wyborach nad Morsem. Morse, jak twierdzi lekarze, cierpi na chorobę nerek.

Czy Aby Naprawdę?

Kampala (UPI) - Rzecznik rządu ugandyjskiego powieścił, że arcybiskup Makarios zwrócił się do dyktatora Ugandy - gen. Idi Amina z prośbą o pomoc w zabezpieczeniu niepodległości Cypru. Amin podobno zapewnił, że jest gotowy przyczynić się do usunięcia z Cypru wszelkich wojsk obcych.

Miss Universe

Manila (UPI) - Na konkursie piękności w Manili tytuł Miss Universe zdobyła 20-letnia aktorka hiszpańska z Malagi - Amparo Munoz, która pokonała 64 rywalki.

Konferencja Pojedyncza w Londynie

Sprawa Powrotu Makariosa Pozostaje Nadal Problemem Kluczowym

Londyn (UPI) - Rządy Turcji i Grecji ogłosiły dzisiaj rano, że akceptują rozejm na Cyprze, zaproponowany przez Stany Zjednoczone. Rozejm znacznie obowiązywać o godzinie 10 rano wschodniego czasu amerykańskiego.

Podając tę wiadomość radio Ankara proklamowało, że "w ciągu dwóch dni walk dokonalimy wielkich czynów - wyzwoliliśmy Turków cypryjskich z greckiego obłężenia".

Oczekuje się, że zaraz po wejściu w życie rozejmu przyjadą do Londynu wysokie delegacje stron wojujących, aby przystąpić do rokowań nad problemem Cypru. Konferencja ta została zaproponowana przez Wielką Brytanię, która obok Turcji i Grecji jest gwarantem niepodległości Cypru, zgodnie z układem z 1960 r.

Z kół dyplomatycznych w Atenach pochodzi wiadomość, że do Londynu poleci urzędujący minister spraw zagranicznych Constantine Kypraios.

Dyplomacja brytyjska jest nastawiona na przywrócenie bez zwłoki władzy konstytucyjnej na Cyprze, to też sprawa

(Ciąg dalszy na str. 6-iej)

Zapomogi Zachęta Do Nieróbstwa

Washington. (UPI) - System udzielania zapomogi dla biednych rodzin stanowi niejednokrotnie zachętę do nieróbstwa jak i do porzucania rodzin przez ojców - jak wykazał raport przygotowany przez specjalną komisję kongresową.

Raport wykazał że bezrobotna samotna kobieta może uzyskać podwójne świadczenia zapomogowe, zapewniające jej \$1,159 rocznie dodatkowo w gotówce i znaczkach żywnościowych, z programem "Aid For Dependent Children" - przy narodzeniu pierwszego dziecka.

Gdy suma zapomogi różni się w poszczególnych stanach, przeciętna rodzina korzystająca z zapomogi publicznej otrzymuje sumę równą lub wyższą od zarobków zarobkującej rodziny. Przykładowo - matka trojga dzieci otrzymuje dziesięć procent więcej w zapomogach publicznych aniżeli mogłaby otrzymać w zarobkach pracując na utrzymanie swej rodziny. Przy porzuceniu rodziny przez ojca, wysokość zapomogi publicznej dla takiej rodziny wzrasta o 33 procent.

Przeprowadzone przez komitet studium wykazało że matka trojga dzieci utrzymywana z zapomogi publicznej otrzymuje przeciętnie \$4,579, czyli sumę niemal równą zarobkom kobiety która pracuje na utrzymanie swej rodziny, a której zarobki roczne wynoszą przeciętnie \$5,006 przed odciążeniem podatku federalnego i stanowego.

Raport komitetu kongresowego zalecał przeprowadzenie gruntownej reformy programu zapomogi publicznej ażeby przestała on być zachętą do nieróbstwa, zapewniając pomoc tylko naprawdę biednym rodzinom, niezadowolonym do pracy z powodu choroby, kalectwa lub innych nieprzewidywanych przyczyn.

## Międzynarodowa Konwencja i Festiwal Polki - 2, 3 i 4 Sierpnia

Z udziałem Joe Pat-Paterka i Franka Yankovica

I. P. A. International Polka Association powraca do Milwaukee po raz trzeci na wspólny Festiwal w Red Carpet Inn i Expo Center 4747 S. Howell ulica.

Polka jest ulubionym tańcem wielu grup etnicznych w Ameryce, m. in. — Polaków, Czechów, Słowaków, Litwinów, Niemców i innych. W tym roku w Festiwalu bierze udział 25 orkiestr.

Konwencja i wybór urzędników odbędą się w niedzielę, 4 sierpnia od 5 do 6ej po południu, Nancy Dąbrowska z Dearborn Heights, Mich., królową poprzedniego Festiwalu ukoronuje nowoobraną królową. W sprawie konkursu należy pisać do I. P. C. c/o Clary i Helena Kafka, wiceprzewodniczący, która udzieli szczegółowej informacji. IPA mieści się 1740 West 47-ma ul. Chicago, Ill. 60609, telefon: (312) 847-0659.

Doskonała orkiestra popularyzatora Joe Pat-Paterka, pod jego dyktando, będzie grała na bankiecie, w sobotę, 3 sierpnia i przy rozdawaniu nagród w pięknej sali Royal Orleans Ballroom. W bankiecie weźmie również udział Frank Yankovic, nazywany Amerykańskim Królem Polki.

Terem, na którym odbędzie się Festiwal jest ogromny. Parking na 1000 samochodów, restauracje w odległości paru kroków, baseny pływackie,

korty tenisowe, ośrodki przemysłowe. Bilety, w cenie \$10 od osoby do nabycia w IPA, w Chicago, 1740 W. 47-ma ul. oraz w Milwaukee we wszystkich sklepach Sears i Gimbelsa.

Kierownikami łączności społecznej są Richard Chochul i Joe Pat-Paterka. Poniżej podajemy wykaz orkiestr, które biorą udział w Festiwalu: Anapol Aires, Chicago, Ill.; Dial-A-Tones, Chicago, Ill.; Dominos, Lansing, Ill.; Dynasticks, Detroit, Mich.; Eddie Blazonczyk's Versatones, Chicago, Ill.; 47th Street Concertina Club, Chicago, Ill.; Good Times, Cicero, Ill.; Grabiński Orchestra, Muskegon, Mich.; Happy Times, Chicago, Ill.

Keynotes, Chicago, Ill.; Monumentals, Chicago, Ill.; Mrozinski Brothers, News Brighton, Minn.; New Brass, Indian Orchard, Mass.; Norm Edlebeck, Wausaukee, Wis.; Polka Plymates, Chicago, Ill.; Polka Queens, Muskegon, Michigan; Ray Jay, The Carousels, McKeesport, Pa.; Rodger and The Villagers, Fountain Valley, Cal.; Sam and Oscar's Polka Clowns, West Covina, Cal.; Staś Golonka, Chicago, Ill.; Trel-Tones, West Mifflin, Pa.; V-Tones, Detroit, Mich.; Verne Meisner, Whitewater, Wis.; Wally Pulak, Chicago, Ill.; Wanda i Stephanie, Buffalo, N. Y.

## Ośrodek Psychologiczny Na Północno-Zachodniej Stronie Miasta

Ośrodek Psychologiczny Chicagojskiej Rady Zdrowia dla mieszkańców północnej strony miasta (Northwest Community Mental Health Center) znajduje się pnr. 2800 N. Milwaukee Ave., tel: 384-6700.

Kierowniczką tego ośrodka jest pani E. Borison, która ma do dyspozycji 24 osoby wykwalifikowanego personelu: dwóch lekarzy, specjalistów od chorób psychicznych i nerwowych, trzech psychologów i innych specjalistów w dziedzinie socjologii.

Ośrodek ten został powołany przez miasto i stan Illinois do walki z zaburzeniami i niedomaganiem natury psychodagami i nerwowej. Przychodnia ta jest wyposażona aby leczyć i zapobiegać przynębnieniu, (depression), trudnościom i kłopotom osobistym, rodzinnym, kłopotom w nadszyciu alkoholu i narkotyków i innym.

Ośrodek jest utrzymywany i opłacany z podatków, a porady i lekarstwa udzielane są bezpłatnie dla wszystkich mieszkańców tej dzielnicy miasta. Przedstawiciele ośrodka mogą być również zaproszeni do urzędzenia i zorganizowania odczytów na te tematy przez szkoły i kluby.

Rejestracja, porady i wydawanie lekarstw w tym ośrodku zdrowia odbywają się w każdym dniu tygodnia za wyjątkiem niedziel i świąt w godzinach następujących:

- Poniedziałek — od godz. 8:30 rano do godz. 9:00 wiecz.
- Wtorek — od godz. 8:30 rano do 7:30 wiecz.
- Środa — od 8:30 rano do 8:30 wiecz.
- Czwartek — od 8:30 rano do 8:30 wiecz.
- Piątek — od 8:30 rano do 8:30 wiecz.
- Sobota — od 8:30 rano do 4:30 po południu.

Biura ośrodka są położone na czwartym piętrze, dokąd można dojechać windą. Zgłoszenia mogą być również telefoniczne. W wypadku gdy są trudności porozumienia się po angielsku, można nalegać, by dano tłumacza lub kogoś z personelu, mówiącego po polsku.

## Howard Hunt w Nowym Domu

Miami, Fla. (UPI) — E. Howard Hunt, jeden ze skazanych na karę więzienną wlamywczy do kwatery demokratycznej w gmachu Watergate, wprowadził się do luksusowej nabytej przez niego rezydencji, posiadającej basen kąpielowy. Rezydencja, której wartość obliczają na sumę \$80,000 mieści się w Miami na jednej z ulic blisko zatoki Biscayne.

Huntowi w przeprowadce do nowego domu w czwartek towarzyszyli — córki Kevin, lat 21 i Lisa, lat 23 oraz synowie — John, lat 19 i David lat 9. Hunt, który odsiedział dziesięć miesięcy z nałożonej na niego kary dwóch i pół lat więzienia, i który znajduje się na wolności po wniesieniu apelacji od wydanego na niego wyroku do wyższego sądu, jest autorem 45 sensacyjnych nowel. Żona Hunta, Dorothy, została zabita w wypadku samolotowym na lotnisku Midway w Chicago w grudniu, 1972 roku. Znalaziono przy niej \$10,000 w gotówce jakie wiozła ze sobą w torbie ręcznej. — Zeznania świadków podczas przesłuchań "Watergate" wykazały, że Hunt otrzymał \$75,000 od b. rzeźnika Białego Domu Johna Deana, na pokrycie kosztów obrony prawnej jak i na utrzymanie rodziny.



CHINY — Masowa krytyka nie ustaje w Czerwonych Chinach. Na zdjęciu stacja kolejowa w Tientsin, oblepiona plakatami potępiającymi Konfucjusza i Lin Piao, który zginął w wypadku samolotowym 8go września, 1971 roku, a który rzekomo znajdował się w opozycji do obecnych władz Pekinu.

## Kronika Marianowa

### 3-dniowe Nabożeństwo Jubileuszowe

W dniach 30, 31 lipca i 1-go sierpnia, przez trzy dni odprawione będzie trzy-dniowe nabożeństwo ku czci Patronki parafii Matki Boskiej Anielskiej. — Każdego wieczora Msza św. w języku polskim o godzinie 7-ej, krótkie modlitwy odpustowe i kazanie w języku polskim. Kaznodzieją będzie ks. prałat Zygmunt Abramski zpod Warszawy, z Polski. Rano i wieczorem przez trzy dni na każdej Mszy św. księża słuchać będą Spowiedzi św., aby dać wszystkim sposobność opieki duchownej i uzyskać odpustu zupełnego i okazji odpustu parafialnego (Portiunkuli), pod zwykłymi warunkami: Modlitwa na intencję Ojca św., jedno Ojciec Nasz i raz Wierzę w Boga i Komunia św. przynajmniej raz podczas trzy-dniowego nabożeństwa. W samą uroczystość, dnia 2-go sierpnia wieczorem odbędzie się procesja w której wezmą udział wszystkie Bractwa Mariińskiej.

### Pielgrzymka w Niedzielę

Już w przyszłą niedzielę, dnia 28-go lipca, autobus, który już ma wszystkie miejsca zarezerwowane, odjedzie z przed podwórza szkolnego przy rogu N. Hermitage i West Cortland, punktualnie o godzinie 7:30 rano. Z pielgrzymką duchowną połączona jest wycieczka do klasztoru Ojców Franciszkanów w Burlington, Wisconsin. Ks. Diakon Jerzy Nowak, C.R., odjedzie z grupą do Burlington, Wis.

### Pierwszy Piątek

W przyszłym tygodniu, dnia 2-go sierpnia przypada Pierwszy Piątek Miesiąca: Księga słuchająca Spowiedzi św. każdego rana, po każdej Mszy św., (jak jest po innych parafiach pod opieką Ojców Zmartwychwstańców); po południu w czwartek, dnia 1-go sierpnia o godzinie 4:30 i wieczorem o godzinie 7-ej; także w piątek wieczorem o godzinie 7-ej podczas Mszy św. w dniu odpustu.

### Zyczenia Imieninowe

W przyszły piątek, dnia 26-go lipca przypada uroczystość św. Anny, matki Maryi Najśw. i babki Pana Naszego Jezusa Chrystusa. Wszystkim Annom składamy serdeczne życzenia imieninowe.

### Gość na Marianowie

Marianowo gościło Ks. Tadeusza Kaszubę, C.R., Prowincjała z Poznania, z Polski. Marianowo jak zwykle podejmuje swoich Gości: "Czym chała bogata, tym rada — Gość w dom, Bóg w dom".

### Chrzest

Sakrament Chrztu św. otrzymał ostatnio William Keitz Cox, drugi syn William Keitz i Marianny (Misiewicz) Cox.

### Zapowiedzi

Timothy Mocarski, syn Franciszka i Estery (Messino) z Linda Messino, córka Salvatore i Michaliny Messino z parafii św. Gall'a, w Oak Parku, Ill.

Timothy Schalk, syn Jakuba i Rose (Wypohowskiej) Schalk z Marianowa i Donna Pruskiński z parafii św. Jądwiłgi.

### Patronaty

Kto jeszcze nie złożył patronaty do Księgi Jubileuszowej, niech uczyni to w tych dniach w biurze parafialnym podczas godzin urzędowych. Jubileusz parafii dnia 13-go października.

### Celebrowana Msza św.

W niedzielę, dnia 22-go września, o godz. 12:15 ppd. odprawiona będzie Msza św. koncelebrowana według intencji sześciu Towarzystw Najśw. Imienia Jezus, pod zarządkiem Ojców Zmartwychwstańców. Po Mszy św. — śniadanie na sali parafialnej dla wszystkich członków. Głównym mówcą będzie Frank McGillen, Supreme Director of Knights of Columbus.

## Kronika Kryminalna P.R.L.

### Gwałcicie i Zabójcy — Przed Sądem

Do Sądu Wojewódzkiego dla m. st. Warszawy wpłynął akt oskarżenia przeciwko 7-osobowej grupie, która w październiku ub. roku dopuściła się gwałtu i zabójstwa 35-letniej Marii K.

Jak wynika ze śledztwa Włodzimierz T., Ryszard R., Jerzy L., Andrzej D. i Jerzy A. napadli na swą ofiarę, zbilili ją i zgwałcili, a następnie zostawili nieprzytomną kobietę na ziemi.

Sąd uznał winę oskarżonych za udowodnioną i nieprawomocnym wyrokiem skazał: 21-letniego Zbigniewa K. i 24-letniego Henryka S. — nigdzie nie pracujących — na kary po 10 lat pozbawienia wolności, zaś 19-letniego Stefana N. na 8 i 24-letniego Zenona Z. na 6 lat pozbawienia wolności. (wa)

### I Bandycki Napad

(P). Sąd Powiatowy dla Warszawy-Pragi wydał wyrok w procesie recydywistów: Jerzego Łąki (lat 43) i Krystyna Grudziń (lat 34), którzy wspólnie napadli, pobili i obezwładnili obywatela S. P., a następnie obrabowali go z różnych przedmiotów wartości ok. 10,5 tys. zł.

J. Łąka skazany został na 7 lat pozbawienia wolności i 6 tys. zł grzywny oraz pozbawienie praw publicznych na 3 lata, a K. Grudziń — na 4 lata pozbawienia wolności, 4 tys. zł grzywny i utratę praw publicznych na 2 lata. Od obojga oskarżonych zasądzono ponadto 10 tys. zł na rzecz poszkodowanego. (PAP)

### Wysokie Kary Za Zbiorowy Gwałt

(P). Kolejna sprawa o gwałt zbiorowy dokonany w pow. Nowy Dwór Mazowiecki — zakończyła się w Sądzie Wojewódzkim dla województwa warszawskiego. W lutym br. w klubie rolnika jednej z nowodworskich wsi odbyła się luzna zabawa, zakończona

ok. 2 w nocy ogólna bijatyka. Bój na kije i sztachety trwał także na zsofie, którą wraz z koleżankami wracała z zabawy do domu Wanda S. Krótszą drogą zaofiarowali się doprowadzić ją do domu 4 nie-trzeźwych mężczyźni. Siłą zaciągnęli dziewczynę do lasu, gdzie po obezwadnieniu, kolejno ją zgwałcili. Następnie trzej oskarżeni zaprowadzili Wandę S. do napotkanej po drodze stodoły, gdzie ponownie dokonali na niej gwałtu.

Sąd uznał winę oskarżonych za udowodnioną i nieprawomocnym wyrokiem skazał: 21-letniego Zbigniewa K. i 24-letniego Henryka S. — nigdzie nie pracujących — na kary po 10 lat pozbawienia wolności, zaś 19-letniego Stefana N. na 8 i 24-letniego Zenona Z. na 6 lat pozbawienia wolności. (wa)



BRIDGEPORT, CONN. — Światowej sławy dyrygent i kompozytor, 55-cio letni Leonard Bernstein, przebywa na rekonwalescencji w tamtejszym szpitalu. Rzecznik prasowy Bridgeport Hospital wstrzymał się od podania dolegliwości na którą cierpiął znany muzyk. (UPI)

K. Wiseman

# FABIOLA

POWIEŚĆ

Z CZASÓW PRZEŚLADOWANIA CHRZEŚCIJAN

84 — (Ciąg dalszy)

W końcu willa posągowa powierzona została pieczy kilku wiernych sług, którym zaufać można było zupełnie.

Dwaj wysłańcy wypocząwszy dobrze sobie i koniom, puścili się tą samą drogą, którą Torkwatus niedawno przejeżdżał do Fundi, gdzie się zatrzymali w biednej gospodzie za miastem na drodze do Rzymu. Pankracyusz wkrótce odszukał dawnego nauczyciela, który go najczulej uściślał i błagał, aby uciekał, lub przynajmniej, aby się ukrył.

— Nie — odpowiedział zamyślony — tak nie będzie. Jestem już stary i przykry mi się niewdzięczny zawód. Ja i mój sługa, dwóch nas tylko chrześcijan w tem mieście. Najlepsze rodziny tuż przysłały przysłały dzieci swoje do mej szkoły, bo wiedzieli, że będą prowadzone tak moralnie, jak tylko bałwochwalstwo życzyć sobie może; lecz nie mam ani jednego przyjaciele między moimi uczniami, z przyczyny właśnie koniecznego względem nich rygoru. A brak im nawet przyrodzonej rzymskich pogan ogłady. Nienawidzą nauki i zdaje mi się, że są tacy pomiędzy starszymi, którzyby bez wahania odebrali mi życie, gdyby wiedzieli, że im to ujdzie bezkarnie.

— Jak nieszczęśliwie życie prowadzić musisz Kassyanie! Żadnego więc na nich nie wywarłeś wpływu?

— Żadnego, lub prawie żadnego, drogi Pankracyuszu. I jakżeby mógł wpływać na ich, zmuszony dawać im czytać niebezpieczne książki, bajek pełne, które składają literaturę rzymską i grecką? Niestety bardzo mało dokazałem naukami, może śmierć moja skuteczniejszą dla nich będzie.

Pankracyusz widział, że wszystkie namowy próżne, i byłby owszem chętnie wraz z Kassyanem dał życie dla Chrystusa; lecz obiecał Sebastianowi nie narażać się w czasie podróży. Postanowił więc pozostać w pobliżu miasta, dopóki się los nauczyciela nie rozstrzygnie.

Korwin przybył z ludźmi swymi do willi Chromacyusza i bardzo wpadł nagle przez zamknięte bramy do domu. Zastał wszystko puste. Szukał tu i owdzie osoby, książki lub znaku zdradzającego chrześcijaństwo. Zawstydzony i znużony wyrzucił zewnątrz i spotkałszy pracującego w ogrodzie, zapytał, gdzie pan domu.

— A czy to pan się liczą parobków, dokąd idę ma? — odpowiedział niegładzoną piętą ogrodnik.

— Zdaje mi się, że sobie ze mnie żartujesz. Mów zaraz, którą drogą poszedł on i towarzysze jego.

— Przez tę bramę.

— A potem?

— Patrz, tą stroną — odrzekł sługa. — Widzisz bramę? bardzo dobrze; a dalej nie widzisz. Ja tu pracowałem, widziałem bramę, a więcej nic nie widziałem.

— Kiedy wyszli? tyle przynajmniej możesz wiedzieć.

— Potem, jak ci dwaj przyszli z Rzymu.

— Jacy dwaj? znowu dwaj, zawsze dwaj.

— Jeden młodzieńcy, bardzo ładny, śpiewa tak słodko. Drugi gruby, bardzo silny, oh bardzo. Widzisz to drzewko z korzeniami wyrwane? Wziął je za gałęzie i wyrwał z taką łatwością, jak widzisz wyjmując łopatę z ziemi.

— Ci sami właśnie — zawołał Korwin nową wściekłością przejęty. — Znowu ten przebrzydły małe zepsuł moje plany, zniszczył nadzieje; niech go tylko dosięgnę, drogo mi to przypłaci.

Jak tylko trochę wypoczął, puścił się w drogę i umyślił całą wściekłość swoją, wylać na dawnego nauczyciela, w razie, jeżeli Pankracyusz, którego uważał za złego ducha swego, i tam go nie wyprzedził. Czas podróży zszedł mu na projektowaniu zemsty na nauczyciela i na współzuciu, i uradowany był, przyjeżdżając do Fundi, że jednego nareszcie zastał na miejscu. Ukazał gubernatorowi rozkaz aresztowania i ukarania Kassjana, jako wielce niebezpiecznego chrześcijanina; lecz ten urzędnik, człowiek niezły, oświadczył, że zlecenie przechodziło zwyczajną jurysdykcję jego w tej sprawie i zdał na Korwina całą władzę działania. Ofiarował mu pomóc kata i inne potrzeby; lecz Korwin przywiózł dostateczny zbiór siły i okrucieństwa w własnym oddziale zbrojnym; i kata nie potrzebował. Wziął jednak ze sobą urzędnika dla legalności badania.

Wszedł do szkoły w chwili, gdy była pełna; pozamykał drzwi i zaraz do Kassjana, który go szedł witać z otwartą twarzą i rękoma, przemówił ostro, jako do zdrajcy knującego spiski przeciw państwu i bogom. Po krzyku, jaki powstał wśród rzeszy szkolnej i po twarzach wokoło siebie poznał Korwin, jak wielu było między nimi jemu podobnych — młodych niedziadków z sercami hyeny.

— Chłopy! — zawołał Korwin — czy kochacie waszego nauczyciela Kassjana? Był kiedyś także moim nauczycielem, i niemało mu się należy ode mnie.

Nienawistny okrzyk powstał z ławek.

— A więc mam dobre dla was nowiny; oto jest pozwolenie do boskiego cesarza Maksymiana, abyście z nim uczynili, co mam się podoba.

W okamgnieniu nawał książek, tablic do pisania i innych szkolnych rekwizytów wymierzono w sędziwego nauczyciela, który stał niewzruszony z założeniami rękami przed swoim przesładowcą. Wtedy zerwano się ze wszech stron w groźnej postawie do napadnięcia z pięściami.

— Czekajcie, czekajcie — zawołał Korwin — trzeba nam porządnie brać się do rzeczy.

Wrócił się myślą do wspomnień własnych słodkich dni szkolnych, do tego czasu wspomnianego przez wielu, z sercem przepelnionem słodkimi wrażeniami, tak rzadkiem w dojrzałym zawodzie. Zapuścił się więc w wspomnienia tej rannej epoki życia, w której inni znajdują obraz niesamolubnych, wesołych i szczęśliwych godzin, i pytał pamięci, co by wtenczas było mu największą radością sprawiło, aby tem samem uczęszczał pełną nadziei, otaczającą młodzież. Lecz nie przypominał sobie, aby mu cokolwiek tak miłym być mogło, jak oddać nauczycielowi każde karcące uderzenie, i krwina na nim wypisać każde słowo wymówki, które usłyszał. Rozkoszna myśl, teraz mająca przyjść do skutku!

Nie jest wcale naszym zamiarem opisać i piekielnych mąk zadawanych naszym chrześcijańskim przodkom przez pogańskich przesładowców. Mało jest okropniejszych i mało autentyczniejszych, od wycierpianych przez męczennika Kassjana. Związany wśród zgrai okrutnych młodych tygrysów, miał umierać ofiarą dziecinnego, długo pastwiącego się okrucieństwa.

(Ciąg dalszy nastąpi)

## Waist-Whittler

PRINTED PATTERN

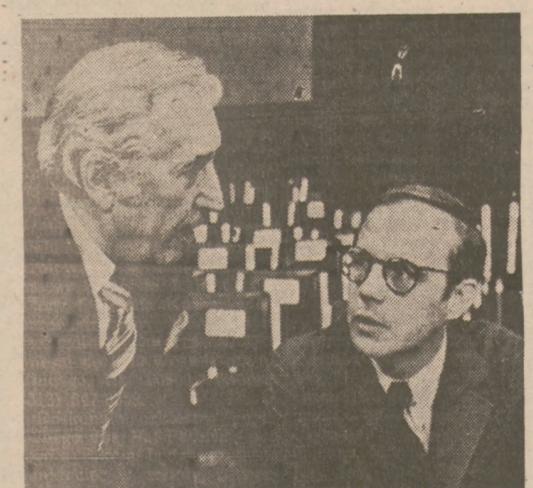


4678 SIZES 8-20

by Anne Adams

LIKE MAGIC, triangle seaming seems to whittle inches away from your waist. You'll love the feeling of ease, compliments you get in this dress. Printed Pattern 4678: Misses' Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18, 20. Size 12 (bust 34) takes 2 1/2 yards 45-inch.

Send \$1.00 for each pattern. Add 25c for each pattern for first class mail and special handling. Send to Anne Adams c/o Polish Daily Zgoda, Pattern Dept. 243 West 17th St. New York, N.Y. 10011. Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER. MORE FOR YOUR MONEY IN NEW FALL-WINTER PATTERN CATALOG! 100 best school, career, casual, city fashions. Free pattern coupon. Send 75c. Sew+Knit Book—has basic tissue pattern \$1.25 Instant Sewing Book \$1.00 Instant Fashion Book \$1.00



WASHINGTON, D.C.—Kong. Peter J. Rodino (D-N.J.) (na lewo) przewodniczący Komitetu Prawniczego Izby Niższej Kongresu, rozmawia z byłym rzecznikiem Białego Domu John Deana, po złożeniu zeznań przez Deana przed komitetem, prowadzącym przesłuchania w procedurze "impeachment" przeciwko prezydentowi Nixonowi.

## Cechy Temperamentu

Od najdawniejszych czasów wiadomo, że ludzie zaczynają objawiać cechy indywidualne wkrótce po przyjściu na świat. Wśród zajmujących się badaniem charakteru ludzkiego uczonych nie ma jednak jednomyślnego poglądu na te sprawy. Kto ma rację — czy ci, co twierdzą, że decydującą rolę odgrywają cechy wrodzone, czy też ci, którzy utrzymują, iż przeważa wpływ środowiska, w jakim przebywa człowiek od urodzenia.

To ostatnie zdanie lansuje grupa amerykańskich lekarzy psychiatrów, którzy od wielu lat prowadzą w tym zakresie wnikliwe obserwacje. Inne jednakże badania wykazują, że: — dzieci, przysparzające swoim wychowawcom więcej kłopotów niż inne, nie zawsze mają gorsze warunki domowe od tych, które podobnych trudności nie sprawiają;

— dzieci z rodzin rozbitych, nie mają troskliwej opieki, bardzo często zachowują się znośniej aniżeli te, które wychowują się w rodzinach normalnych;

— apodyktyczność — wykształca z jednych typy całkiem uległe, z innych natomiast — zuchwałe i buntownicze.

A zatem wniosek, jaki można stąd wysunąć — prowadzi raczej do tego, iż każde dziecko w indywidualny, sobie tylko właściwy sposób reaguje na otaczające je środowisko. Mimo to otoczenie wywiera nie mały wpływ na osobowość człowieka. A ponieważ u dziecka już od pierwszych tygodni daje się zauważyć pewne, charakterystyczne cechy temperamentu — istnieje zatem możliwość stosowania wobec niego takich metod wychowawczych, które by odpowiednio ukształtowały jego osobowość.

Niejednakową również opinię wyrażają uczeni w odpowiedzi na pytanie — czy temperament człowieka jest stały, czy też może się zmieniać. Fakt, iż w zmienionych okolicznościach człowiek — często w sposób świadomy — zmienia swoje podejście do niektórych zagadnień. Choć są również tacy, którzy potrafią jednakowo zachować się w różnych sytuacjach.

Nowoczesna psychologia wyodrębniła kilka typów temperamentów.

Pierwszy charakteryzuje się stałością nastroju, łatwością przystosowania się do zmieniających okoliczności, a także regularnością czynności życiowych. Dzieci z tej grupy nie sprawiają swoim wychowawcom dużych trudności. Regularnie jedzą i śpią, są pogodnego usposobienia, chętnie uczestniczą w zabawach z rówieśnikami, nieźle się uczą.

Ich przeciwieństwo stanowią dzieci "trudne". Głośno się śmieją i głośnym także wybuchają płaczem. Ulegają gwałtownym zmianom nastroju; wymagają one szczególnie troskliwej opieki, niekiedy nawet wstępu psychiatrycznej. Na szczęście — stanowią zaledwie około 10 procent liczby dzieci w ogóle.

Ostatnia grupa: dzieci "apatyczne". Mało aktywne, gdzie je posadzić, tam mogą siedzieć godzinami. Podejrzliwie wobec otoczenia, z trudnością przystosowują się do nowych sytuacji.

Reasumując — w wychowywaniu człowieka i kształtowaniu jego osobowości zażybiają się wpływy: cech wrodzonych oraz otoczenia. Każdy jednakże człowiek stanowi oddzielny egzemplarz swojego gatunku i dlatego do każdego należy podchodzić w inny, indywidualny sposób.

Czas — Kanada



NICEA — Księżna Gracja z Monaco w obecności Lucille Armstrong i Mera miasta Nicea, otworzyła wielki festiwal jazzowy, który ma miejsce rok rocznie w tym mieście. (UPI)

## Ziemia Opolska Zaprasza

Dziewczęta ze wsi położonych nad górą Odrą i jej dopływami: Nysą Kłodzką, Małą Panwią, śpiewają wiele pięknych, dźwięcznych piosenek śląskich. Jedną z nich zaczyna się od słów: "Pod Opolem biały kamień..." Na Ziemi Opolskiej mamy wiele "białego kamienia", który służy potrzebom człowieka. Ze wszystkich stron otaczają Opole potężne budowle wielkich wytwórni budowlanych. Ściana jest biała dymy aż pod garb Góry Chełmskiej, nazywanej także Górą św. Anny. Ze szczytu góry (385 m nad poziomem morza) rozciąga się rozległy widok na całą równinną Ziemię Opolską, zamkniętą od południowego zachodu siniejacymi w mgłę masystem sudeckim.

Malowniczy krajobraz równiny przypominającej wzorzysty kobierzec utkany z kwadratów i pasm pól uprawnych, szerokich ciemnych pól lasów, licznych osad, starożytnych grodów i miast. Na Górze Chełmskiej mimowoli nasuwają się reminiscencje historyczne. Wyobraźnia przenosi nas w dawne wieki. Śląsk Opolski usiany jest licznymi pamiętkami historycznymi, — stanowiącymi nielada atrakcję turystyczną. Toteż co roku napływają na Opolszczyznę coraz liczniejsze rzesze turystów z Kraju i zagranicą.

W roku bieżącym na inwestycje turystyczne przeznaczono 80 mln zł. W Opolu oddano do użytku nowy hotel "Olimpijski" o 104 miejscach, z kawiarnią i restauracją. Do celów turystycznych wykorzystano też zabytkową Wieżę Piastowską — pozostałość po średniowiecznym zamku książąt piastowskich. W jej wnętrzu urządzono interesującą ekspozycję z pamiętkami przeszłości. Można też wchodzić na jej szczyt, aby podziwiać panoramę miasta i okolicy. Wieża stoi na wyspie zwanej "Pasięką", między dwiema odnogami Odry. Tuż u jej stóp odkryto w czarnych łach starą osadę słowiańską z IX wieku. Dziś stanowi ona zabytkowy skansen zamierzonej przeszłości, jedną z unikalnych pamiętek pradziejów Słowiańszczyzny.

Ze szczytu wieży wzrok zwiędzających obejmuje osadę i całą Pasiękę, a także zabytkowe śródmieście Opola, w którym kamieniczki siedemnastowieczne, zniszczone w czasie działań wojennych, a po wojnie zrekonstruowane — stanowią oryginalną część opolskiego Starego Miasta. — Wśród nich wznosi się, jak przystało na miasto z historyczną tradycją, okazały ratusz. Wzrok biegnie dalej. Ponad wieżami zabytkowych kościołów, jak np. kościół oo. Franciszkanów, w którym znajdują się sarkofagi ostatnich piastowskich książąt opolskich, dostrzeże niewątpliwie wieżę stanowiącą pozostałość wczesnopiastowskiego zamku na tzw. "Górcie" i resztki murów obronnych.

Turysta będzie też mógł również ocenić rozmach z jakim rozbudowuje się miasto. Dla Opola, które w chwili obecnej liczy niecałe 100,000 mieszkańców, plan perspektywicznego rozwoju przewiduje, że już w 1985 r. liczyć będzie 150,000, a w 2000 r. — 240,000 mieszkańców. — Ten szybki rozwój miasta uwarunkowany jest przede wszystkim rozbudową przemysłu. — Oprócz istniejących tam czterech cementowni powstały nowe

Przemysłu Dziewiarzskiego "Opolanka." W najbliższej przyszłości rozpocznie się budowę zakładów aparatury chemicznej. Rozpoczęto już także budowę dużej elektrowni, która ma zatrudnić 4,000 osób.

W związku z rozbudową przemysłu rozwija się budownictwo mieszkaniowe i usługowe. Powstaje nowa dzielnica Opole-Wschód, w której zamieszka 30,000 osób. Przy placu Im. Lenina buduje się nowy gmach teatru, obok którego zbudowany zostanie w przyszłości jeszcze jeden hotel.

Ziemia Opolska ęci turystów wieloma innymi interesującymi atrakcjami turystycznymi. Znajdują się tam dwa wielkie jeziora — zalewy: Turawskie i Otmuchowskie, będące dużymi ośrodkami sportów wodnych, wypoczynku i rekreacji a jednocześnie piękne widokowo. Udostępniono wczasowiczom i turystom piękne plaże i campingi. Opolszczyzna zasobna jest także w piękne lasy. Są to częściowo rezerwy puszczy, która ogień zagradzała drogę z południa na Śląsk Dolny, oddzielając Ziemię Opolską od Ziemi Śląskiej. Jeszcze dziś wzdłuż Nysy Kłodzkiej i Stobrawy ciągną się znaczne skupiska lasów sosnowych i mieszanych. Szata lasna Opolszczyzny pokrywa około 45% powierzchni całego województwa. Dla wygody turystów urządzono przy trasach leśnych trzysta zajazdów dla turystów zmotoryzowanych. Wydzielono także około 90 biwaków.

Każde miasto i miasteczko Ziemi Opolskiej ma do zaoferowania turystom ciekawe pamiętki przeszłości. W Brzegu jest to przede wszystkim odbudowany i przeistoczony w zabytek muzealny Zamek Książąt Piastowskich, w którym w 1675 r. zmarł ostatni potomek piastowskiego rodu, szesnastoletni Jerzy Wilhelm. Nad bramą wjazdową zamku znajdują się popiersia Piastów Śląskich. W Namysłowie oglądać można również stary zamek piastowski, w którym obecnie urządził się muzeum. W zamku namysłowskim wyścigowiec Kazimierz Wielki podpisał traktat pokojowy z Czechami w 1348 r. Namysłów ponadto posiada inne pamiętki przeszłości, jak wspaniałą Basztę i Bramę Krakowską oraz kościół parafialny z 1401 r. Sędziwymi pamiętkami szczyt się Racibórz. Poza to tam również po Piastach stary zamek. Brzeg, Namysłów, Racibórz wymieniamy tylko jako przykłady bogactwa pamiętek na Ziemi Opolskiej.

Wymienić tu wszystkie nie sposób. Wspomniemy więc tylko jeszcze, że Opolszczyzna jest rezerwatem drewnianego budownictwa staropolskiego. Na Śląsku Opolskim zachowało się bowiem około 80 kościołów drewnianych, które stanowią cenny dokument kultury i sztuki architektonicznej.

## "Orbis" w N.Y.

W Nowym Jorku reaktywowano ostatnio działalność przedwojennej spółki "Orbis". Wprawdzie dotychczas istniała tam, firmowany przez Polskie Biuro Podróży "Orbis" niedostatecznie zaopatrzony w materiały reklamowe, ośrodek informacji turystycznej, ale nie prowadził on żadnej działalności handlowej. Przywrócenie pełnych praw placówce "Orbisu" w Nowym Jorku stało się koniecznością w związku ze zwiększającym się od lat zainteresowaniem turystyką polską. Nowojorski "Orbis" mieści się w samym centrum Manhattanu — na skrzyżowaniu 5 alei i 42 ulicy.

## Twórcy Ludowi Nagrodzeni

Przed trzema laty, 26 czerwca 1971 r. zmarł wybitny poeta ludowy Ziemi Lubelskiej, Jan Pociąg. Stanieniem Stowarzyszenia Twórców Ludowych organizowane są ogólnopolskie konkursy poetyckie jego imienia. Na tegoroczny konkurs napłynęło 68 prac. Nagrodę specjalną przyznano Kazimierzowi Wiśniewskiemu, poetce ludowej ze Stawęcina pow. Hrubieszów. Nagrodę pierwszą otrzymał Adam Pach, gawędziarz z Zakopanego, drugą — Hanka Nowobielska z Białki Tatrzańskiej pow. Nowy Targ, woj. krakowskie. Dwie równorzędne trzecie nagrody przyznano: Stanisławowi Buczyńskiemu z Kotorowa pow. Hrubieszów i Walentemu Jareckiemu ze Stawu, pow. Wieluń.

## Ideał

Za idealnego małżonka uznano w telewizyjnej ankiecie w Phoenix, Arizona, Edgara Huntera. Po przedstawieniu telewizyjnym został aresztowany za wielożenstwo. Rozpoznała go poprzednia małżonka.

## Uśmiechnij Się...

Nawet Szekspir nie mógłby grać w tenisa bez siatki, bez piłki i bez rakiety.

Doktor mi powiedział: "Reaktorze, konieczne są dla pana ruch i świeże powietrze". Od tej pory oglądam wszystkie sporty w telewizji.

Rozmowa dwóch panów. — Jaki jest pana ulubiony sport? — Zeglarstwo. — Ale pan go nigdy nie uprawia! — Bo nie znoszę wody.

Instruktor jazdy na nartach do ucznia: "Pan nie bardzo pojmuje o co mi idzie. Znow pan złamał nartę zamiast nogi".

Nauczyciel: "Proszę wymienić dwóch sławnych starożytnych sportowców". — Uczeń: "Antoniusz i Kleopatra".

Zona zapalonego kibica pyta męża obserwującego mecz bokserski: "Nie rozumiem, dlaczego się tak cieszysz, że to twój osobisty znajomy?"

## Obustronne Skandale Wyborcze

Taktyka opozycyjnych wobec administracji Nixon'a czynników — szczególnie prasy — rodmuchujących od przeszło roku aferę Watergate, polegała dotąd na przemilczaniu, czy też lekceważącym zbywaniu, wiadomości świadczących, że tak piętowane u republikanów praktyki podczas kampanii wyborczych stosowane były ochocho również przez kandydatów partii demokratycznej.

Z oburzeniem więc np. podkreślano za każdym razem, gdy wyszła na jaw nowa jakaś informacja o poważnych wpłatach wielkich korporacji na wyborczą kampanię republikanów i walkowano ją przez szereg dni, jeżeli nie tygodni — ale co najwyżej raz tylko i to na dalekich stronach pojawiała się w opozycyjnych dziennikach wiadomość o finansowaniu kampanii kandydatów demokratycznych przez wielkie związki zawodowe z funduszy unijnych.

Z trudem też przeciętny czytelnik gazet odnalazł mógł "rewelację" wedle której przeszło połowa członków sędziowskiej komisji Izby Reprezentantów — od której decyzji zależyło postawienie prezydenta Nixon'a w stan oskarżenia — otrzymała mniejsze lub większe fundusze wyborcze od stowarzyszenia producentów mleka, oczywiście w zamian za obietnicę poparcia wniosku o zezwolenie na podwyżkę ceny nabiału.

A złowieszczy "układ mleczarski" jest jednym z poważniejszych zarzutów, wysuwanych przeciw republikanckiej administracji, jako dowód jej korupcji.

W miarę mnożenia się tych dowodów niezbyt czystych — choć należących do tradycyjnej praktyki — metod wyborczych stosowanych przez człolowych nawet działaczy demokratycznych, opozycyjna prasa zorientowała się widocznie, że dalsze pomijanie ich milczeniem będzie wprost szkodliwym dla "liberalnej sprawy". Katastrofalnego podważenia doznałby bowiem tak reklamowany "obiektywizm" prasowy, którym chętną się stale piszący każdego prawie dnia na temat afery Watergate, publicyści.

Gdy więc wyszły na jaw — czy też raczej doznały nieulegającego wątpliwości potwierdzenia — szczegóły na temat finansowania kampanii wyborczych takich np. "gwiazdorów" liberalnych jak senator Humphrey, senator McGovern, czy były major nowojorski Lindsay, ideologiczni ich dotychczasowi poplecznicy prasowy widzieli się zmuszeni do skomentowania tych doniesień już bez ich ukrywania.

Znamienny jest pod tym względem niedawny artykuł redakcyjny nowojorskiego "Posta" — podobny zresztą w duchu do wypowiedzi "Posta" washingtonskiego, czy innych bratnich organów prasowych.

Dowiadujemy się więc z tego artykułu pt. "Demokraci pod obrządem", że "z afery Watergate nie wynika, aby jakkolwiek partia polityczna miała monopol na stosowanie wątpliwej wartości praktyk w kampaniach wyborczych."

Podkreślenie takie stało się konieczne wobec doniesień, że sztab współpracowników senackiej komisji, badającej sprawę Watergate, zebrał dowody, świadczące iż wybitni przywódcy demokratyczni zaangażowani byli w nielegalne czy nieetyczne układy finansowe podczas swej kampanii. Reakcja dwóch przynajmniej tych działaczy przypominała nieestety, republikanckie zaprzeczenia jakichkolwiek nieczystych afer.

Sen. Hubert Humphrey (D-Minn.) z oburzeniem odrzucił więc krytykę sposobu finansowania swej kampanii wyborczej 1972 roku — a wyniki nie zdaje, że potajemnie wydatkował on własne swe fundusze i że otrzymał poważne sumy od tego samego stowarzyszenia "mleczarzy", które finansowało też kampanię republikancką.

Kongr. Wilbur Mills (D-Ark.) gniewnie zapewniał, że jakiegokolwiek sugerowanie, iż nie był on stuprocentowo szczery w ujawnieniu swego własnego udziału we wpłatach od "mleczarzy" jest "wieloletnim kłamstwem."

Niemniej sprawozdanie personelu komisji senackiej świadczy, że żaden z obu tych polityków nie wyraził gotowości do składania zeznań w tej sprawie. Dwóch zaś ich byłych czolowych współpracowników w czasie kampanii powołało się na piątą poprawkę konstytucji — a więc na "przywilej milczenia" — dla odmowy zeznań.

Były wicemajstor New Yorku Aurelio napiętnował jako "niewiarogodnie niechlujne" sprawozdanie personelu komisji senackiej na temat pewnych wpłat na kampanię Johna Lindsaya, gdy ubiegał się o demokratyczną nominację na prezydenta. Ale Aurelio nie przedstawił przy tym żadnych decydujących argumentów, istotnych dla tej sprawy.

Personel komisji senackiej zebrał też dowody, świadczące, że senator George McGovern (D-S. Dak.) wydatkuje obecnie pieniądze, zebrane podczas swej "prezydendckiej" kampanii wyborczej 1972 roku na obecną swą kampanię, w której ubiega się o ponowny wybór na senatora. A nie spłacił on jeszcze długów niektórym swym wierzycielom z 1972 roku.

Oczywistym obowiązkiem senackiej komisji jest — zdaniem nowojorskiego "Posta" — przeprowadzenie szczegółowych przeszukań w związku z tymi sprawami — a obowiązkiem zaangażowanych w podobne afery polityków jest pełna współpraca w takich działaniach.

Z takim zaleceniem można się oczywiście całkowicie zgodzić, chociaż jasne są powody, dla których opozycyjna prasa obecnie je wysuwa i dla których w ogóle uznana za konieczne redakcyjne omawianie tego problemu.

Ujawnia to zresztą bez ogródki sam "Post", ostrzegając, że "agenci prasowi Nixon'a" podejmą wszelkie wysiłki dla przeprowadzenia znaku równania między tymi oskarżeniami i demokratycznymi działaczami o wątpliwej moralności czy legalności praktyki wyborczej a całą masą ujawnionych skandali, określanych ogólną nazwą afery Watergate i obciążających republikancką administrację.

Ten nagły zwrot ku obiektywizmowi nie jest więc politycznie — czy "ideologicznie" — bezinteresowny. Idzie po prostu o to, by "wygrzebywanie" skandali, na odmianę demokratycznych, nie dopomogło w jakiś sposób Nixonowi.

Niemniej oczywistym pozostaje, że przy spowodowaniu afery Watergate wyczułemu społeczeństwu — jeżeli nie wzrosło jego cynizm polityczny — przywódcy obu wielkich partii powinny dotożyć specjalnych starań dla wyjaśnienia (o ile jest to możliwe) swych praktyk, stosowanych w kampaniach wyborczych.

Czy przyczyni się do poprawy sytuacji w tej dziedzinie na najbliższą przyszłość — to już inna sprawa.

Nowy Dziennik

## Z Życia Organizacyjnego ZNP

### Apel Wydziału Kobiet Okr. 12 ZNP

Wydział Kobiet Okręgu 12 ZNP zwraca się z serdecznym apelem do Gmin i Grup przynależnych do Okręgu 12-go o poparcie akcji, jaką Wydział Kobiet zamierza teraz przeprowadzić.

Otóż Wydział Kobiet Okręgu 12 ZNP nie urządził żadnych imprez na zasilenie swej kasy, od szeregu już lat, wskutek czego fundusze Wydziału szczipieją a rozchody i wy-

### Wielki Turniej Golfowy Z.N.P.

Pod egidą Wydziału Sportu i Młodzieży, którego przewodniczącym jest Wiceprezes Franciszek M. Prochot, a w skład komitetu wchodzi: dyr. Melania Winiecka, Jan Radzymiński, Mieczysław Odrobina i Hilary Czapiński, odbędzie się Wielki Turniej Golfowy ZNP w piątek i sobotę 16-go i 17-go sierpnia na pięknym boisku Windber Country Club. Profes ufundował Wydział Sportu i Młodzieży ZNP.

Wszystkie zgłoszenia na turniej prosimy nadesłać do Wydziału Sportu i Młodzieży 1514 W. Division ulica, Chicago, Illinois 60622. Opłata od jednego zawodnika wynosi \$21.00 co pokrywa koszt gry przez dwa dni i auto podana kolacja w każdy wieczór. Zgłoszenia będą przyjmowane do dnia 1-go sierpnia, 1974 r.



IZRAEL — Po latach na stanowisku premiera Izraela, Golda Meir, oddaje się gospodarstwu domowemu. Widzimy ją powyżej na zakupach w Tel Avivie, do nowego mieszkania jakie zajmie z siostrą Clara Stern z Bridgeport Conn.

**NAUKA JAZDY AUTEM**  
 ZACZYNAJEMY PRZY WNIOWY KURS TEORII JAZDY  
 AUTEM DO OTRZYMANIA  
 "INSTRUCTION PERMIT"  
 Zapisy codziennie od 9 rano do 7 wieczór.  
 Telf. 685-8344  
**Cosmopolitan Driver Training School**



POLSKA — Dla tej trójki malców do największych uroków lata należy wata cukrowa, zwana także "ciendymi

**Dziennik Związkowy**

POLISH DAILY ZGODA



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois  
Published Daily except Sundays at  
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.  
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622



JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny  
Telefon do Redakcji przed  
Telefon wszystkich Biur BRUNSWICK 8-8700.

JÓZEF H. GAJDA, Zarządca  
7:30 rano BRUNSWICK 8-8707  
Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

**WARUNKI PRENUMERATY**

**WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ  
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE**

Codzienne i Sobotnie		Tylko Sobotnie Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	\$31.50	Rocznie (1 yr.)	\$10.25
Półrocz. (6 mos.)	18.00	Półrocz. (6 mos.)	6.75
Kwartał. (3 mos.)	10.50	Kwartał. (3 mos.)	4.00
Miesięcz. (1 mo.)	5.00		

**CODZIENNE (bez soboty)**

Rocznie (1 yr.)	\$21.00	Kwartał. (3 mos.)	8.50
Półrocz. (6 mos.)	13.50	Miesięcz. (1 mo.)	4.00

**DO INNYCH KRAJÓW:**

Codzienne i Sobotnie		Tylko Sobotnie Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	\$41.00	Rocznie (1 yr.)	\$13.00
Półrocz. (6 mos.)	25.00	Półrocz. (6 mos.)	9.50
Kwartał. (3 mos.)	15.00	Kwartał. (3 mos.)	6.00

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy  
Numer Codziennie (Single Daily Copy) ... 20c  
W kioskach (News-Stands) — pojedynczy  
Numer Sobotni (Single Saturday Copy) ... 25c



Umieszczone poniżej opinie innych czasopism  
nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

**Pour Montesquieu**

TYGODNIK POWSZECH-  
NY. — Wielu sądzi, że ustro-  
je społeczne opierają się na  
tak zwanych ideologiach. —  
Czym są ideologie? Odpowiesz  
na to pytanie znajdziesz  
wiele i rozmaitych. Ścisnijcie  
je trochę, a zostanie wam w  
rękach tyle treści: ideologie  
to poglądy na sprawy ogólne.  
Sprawy ogólne, czyli takie,  
które nas osobicie nie doty-  
czą. Według rozpowszechnio-  
nego mniemania te właśnie  
poglądy na sprawy, które ni-  
kogo osobicie nie dotyczą,  
miałyby odgrywać dużą rolę  
w podtrzymywaniu struktur  
społecznych. Wydaje mi się to  
nadzwyczaj wątpliwe. O wie-  
le bliższy prawdy był Montes-  
quieu, który sądził, że ustroje  
społeczne opierają się nie na  
jakichś poglądach, lecz na  
uczuciach.

Autor "O duchu praw" do-  
wodzi, że ustrój monarchiczny  
opiera się na honorze, demo-  
kratyczny na cnotce, a des-  
potyczny na strachu. Cnota  
nie szkodzi ustrojowi monar-  
chicznemu, lecz nie jest kon-  
ieczna, by trwał, honor może  
występować w społeczeństwie  
demokratycznym, lecz znacz-  
nie jego będzie drugorzędne,  
cnoty może nie być w ustroju  
demokratycznym przez jakiś  
czas, ale będzie to dla demo-  
kratyzacji szkodliwe, wręcz zgu-  
bne. W despotyzmie natomiast:  
"Co się tyczy cnoty, nie jest  
ona potrzebna, honor zaś był-  
by wręcz niebezpieczny". —  
Dlaczego niebezpieczny? "Lu-  
dzie zdolni wysoko cenić sa-  
mych siebie, gotowi, by  
wyszcząć rewolucję: trzeba  
też, aby lęk pogrzebił wszyst-  
kie serca i zagaśli najłżejsze  
nawet drgnienie ambicji". Je-  
dyny rodzaj uznania, jakiego  
władza despotyczna żąda dla  
siebie, to strach przed nią. Je-  
śli poddany może jeszcze ko-  
chać swój lęk, tym lepiej, ale  
w zasadzie wystarczy, żeby  
się bał. Cały mechanizm spo-  
łeczny jest skierowany na wy-

tworzenie strachu. "Jak wy-  
chowanie w monarchii pracu-  
je jeno nad tym, żeby pod-  
nieść serce, tak w państwach  
despotycznych stara się je  
tylko poniżyć. Musi być ono  
służalcze. Korzystnym będzie  
nawet dla naczelników otrzy-  
mać takie wychowanie; nikt  
bowiem nie jest tu tyranem,  
nie będąc jednocześnie nie-  
wolnikiem". Prawo nie ma tu  
wielkiego znaczenia. Ludzie  
są zbyt zaleźnikami zgnębieni,  
by mogli się na nie powołać,  
lub przynajmniej rozumieć je.

Mysłą tak, jakby do końca  
świata nic nie miało się zmie-  
nić, a postępując tak, jak gdy-  
by już za rok, za miesiąc miał  
nastąpić kres wszystkiego.  
"Kiedy dżicy w Luizjanie  
chcą mieć owoc, ścinają drze-  
wo przy samej ziemi i zrywa-  
ją owoc. Oto rząd despotyczny".  
Prawidłowo to występuje  
we wszystkich dziedzinach  
życia społecznego; dla doroz-  
nych korzyści despotizm niszczy  
siły twórcze narodu i skazuje  
naród na jałową wegetację w  
przyszłości.

Montesquieu nie widział  
kardynała Richelieu za jego  
skłonności despotyczne. — Z  
"Testamentu politycznego"  
kardynała przytacza cyniczne  
zalecenie, aby król nie powo-  
ływał na urzędy ludzi rzetel-  
nych. Przeczuwając niszczące  
konsekwencje zalecanę przez  
siebie despotycznej polityki,  
Richelieu szuka ratunku w  
cnotach monarchy i jego mi-  
nistrów. Lecz musieliby oni  
mieć zalety nadludzkie — mó-  
wi Montesquieu — aby zrów-  
noważać szkody wynikające z  
obezwładnienia narodu przez  
despotyzm.

Wracając do społecznej  
funkcji poglądów na sprawy  
ogólne: jedynym ustrojem,  
w którym mogą mieć rzeczywi-  
ście znaczenie jest ustrój de-  
mokratyczny. W monarchii  
znaczą bardzo mało, a w de-  
spotyzmie nic.

jd

**Trudeau Zapowiada  
Walkę z Inflacją**

W okresie długich miesięcy  
zimowych i wiosennych wy-  
dawało się — pisze tygodnik  
Time w wydaniu 22 lipca —  
że 1974 będzie rokiem rządów  
mniejszości w wielu krajach.  
Niemał w każdym państwie  
zachodnim, od W. Brytanii i  
Włoch do Danii, partia mniej-  
szości parlamentarnej lub b  
koalicja miała trudne zadanie  
utworzenia rządu.

Zdawało się, że Kanada,  
która od 1972 roku była rzą-  
dzona przez Partię Liberalną,  
nie posiadającą większości,  
powiększy liczbę tych państw.  
Stało się inaczej.

W wyborach 8 lipca 'br.  
Trudeau odniósł wielki suk-  
ces, wbrew przewidywaniom  
krajowych i zagranicznych  
ekspertów.

Korespondent "Time," Wil-  
liam Mader pisze, że 54-letni  
premier Kanady wykorzystał  
w kampanii wyborczej pro-  
blem stanowiący bolączkę ca-  
łego uprzemysłowanego  
świata: chwiejność rządów i  
inflację. W każdym przemó-  
wieniu zapowiadał walkę z  
inflacją i ufność, że Kanada  
wyjdzie zwycięsko z tej wal-  
ki. Społeczeństwo pragnie  
stabilizacji, a wyborcy kana-  
dyjscy zgodzili się, że w sytu-  
acji gospodarczej tego rodzaju  
potrzebny jest rząd silnej  
ręki.

Partia Trudeau zdobyła 141  
spółród 264 miejsc w Parla-  
mencie. Konserwatyści straci-  
li 12, uzyskując zaledwie 95  
a mała prawicowa Social  
Credit Party straciła 4 spoj-  
ród 15.

Największą jednak porażkę  
— pisze Mader — poniósł No-  
wa Demokratyczna Partia,  
która dotychczas utrzymywa-  
ła balans w Parlamencie Ka-  
nadyjskim. Wyborcy zarzuc-  
ają NDP wywołanie kryzysu  
przed dwoma miesiącami,  
gdy partia ta odmówiła Tru-  
deau poparcia, prowokując  
tym samym nowe wybory.  
NDP zapłaciła drogę za swój  
"błąd," zaledwie 16 spośród  
31 posłów wygrało wybory.

Rząd kanadyjski ma przed  
sobą wiele problemów. Na  
pierwszym miejscu inflacja,  
która osiągnęła najwyższy  
procent od czasu Wojny Ko-  
reńskiej — 11,4%. Obawa  
przed wzrostem inflacji po-  
woduje zaburzenia w zorgani-  
zowanym świecie pracy. Były  
już żądania podwyżek i strajki  
pracowników linii lotni-  
czych, tartaków, a nawet po-  
licjantów. Innym chronicz-  
nym problemem jest zaleź-  
ność Kanady od importu,  
oraz zatuszowany chwilowo,  
lecz ciągle b. silny antago-  
nizm pomiędzy "francuskimi"  
a "angielskimi" Kanadyjczy-  
kami i pomiędzy wschodnimi  
i zachodnimi rejonami kraju.  
Trudeau poruszył w swej  
kampanii wiele tych pro-  
blemów, ale w przeciwieństwie  
do swych oponentów — kon-  
serwatysty Roberta Stanfiel-  
da i przywódcy Nowej Partii  
Demokratycznej, Davida Le-  
wisa — przedstawiał je w bar-  
dziej optymistycznym świe-  
tle, Lewis uderzył w wielkie

korporacje, określając je jako  
największe złe i powód infla-  
cji. Stanfield, który już dwu-  
krotnie przegrał do Trudeau,  
zalecał natychmiastową kontro-  
lę cen i plac, co nie przy-  
sporzyło mu głosów wybor-  
ców.

Trudeau, ze swej strony,  
powoływał się na skutki za-  
mrożenia cen i plac w U.S.A.  
i W. Brytanii, wskazując na  
to, że inflacja w Kanadzie  
jest procentowo mniejsza niż  
w innych krajach, gdzie do-  
chodzi do 15%. Zamiast kontro-  
li cen, premier wysunął  
propozycję ulg podatkowych  
i subsydiów dla konsument-  
ów. Przemawiając w Edmon-  
ton, stolicy prowincji Alberta,  
Trudeau przyznał, że infla-  
cja istnieje, ale "zamiast  
biadać nad tym problemem  
trzeba go zwalczać."

Sam sposób prowadzenia  
kampanii wyborczej — pisze  
Mader — umiejętności lawiro-  
wania pomiędzy apatią wy-  
borców, ich niechęcią do tzw.  
"establishment" i polityki ja-  
ko takiej, wywierał korzy-  
stny wpływ.

Mader pisze, że była to  
najbardziej energiczna kam-  
pania wyborcza za cały okres  
politycznej kariery Trudeaua.  
Podróże samolotem, pocią-  
giem, autem, na przestrzeni  
4,500 mil, przemieniły w  
każdym miesiącu, 16-godzinny  
dzień pracy, wskazywały na  
to, że Trudeau nie jest pewny  
zwycięstwa.

Pomimo, że jest premierem  
od 1968 roku, podczas tej  
kampanii sprawiał wrażenie  
kandydata, który po raz pier-  
wszy zabiega o głosy wybor-  
ców, a wiedząc o nastawieniu  
ludności do wyborów w o-  
kresie letnim, w każdym  
przemówieniu kładł nacisk na  
to, że spowodowanie tych  
wyborów było niepotrzebną  
stratą czasu dla wszystkich.

Opierając kampanię na  
walce z inflacją Trudeau —  
wśród innych obietnic, przy-  
rzekł zatwierdzenie rządowe-  
go planu budowy domów jed-  
norodzinnych dla osób o ni-  
skich dochodach, z pomocą  
finansową rządu, oraz zabez-  
pieczenie inwalidów i nie-  
zdolnych do pracy.

Tym razem w kampanii to-  
warzyszyła premierowi jego  
młoda przystojna małżonka,  
Margaret, która, jak piszą ga-  
zety kanadyjskie, była wita-  
na bardzo serdecznie przez  
wyborców.

Bez względu na to, czy Tru-  
deau dotrzyma swych przy-  
rzeczeń — pisze Mader w za-  
kończeniu artykułu — inni  
przywódcy państw zachod-  
nych będą obserwowali uważ-  
nie jego walkę z inflacją. Ka-  
nada jest obecnie jednym z  
niewielu państw o ustabilizo-  
wanym rządzie, na czele z  
premierem, który twierdzi, że  
nie obawia się walki, gdyż  
wierzy w zwycięstwo. "Mamy  
bogactwa naturalne," mówi  
Trudeau, "ludzi chętnych do  
pracy i zaufanie we własne  
siły."

K. Cz.

**Cios Dla Portugalskiej  
Demokracji**

THE CHRISTIAN SCI-  
ENCE MONITOR. — Polity-  
czne wydarzenia w Portugalii  
w ostatnich dniach stanowią  
ilustrację olbrzymich trudno-  
ści, na jakie napotyka kraj,  
usiłujący wkroczyć na drogę  
demokracji po 50 latach auto-  
rytaryjnej władzy.

Oczywiście, do skompliko-  
wania tych trudności przyczy-  
nia się międzynarodowy pro-  
blem inflacji i jej wpływ na  
zagadnienia gospodarcze i  
społeczne, oraz kwestia "de-  
monstracji" portugalskiego im-  
perium kolonialnego.

Umiarkowany premier Por-  
tugalii Adelino da Palma Car-  
los podał się do dymisji, po-  
nieważ przekonał się o nie-  
możności kontynuowania o-  
becnego, tymczasowego syste-  
mu politycznego. Zrezygnow-  
wał również czterech jego  
kolegów, na skutek czego w  
gabinecie pozostali tylko ko-  
muniści, socjaliści i inni

przedstawiciele lewicy. Pre-  
mier podkreślił przy swej dy-  
misji, że opanowana przez  
czynniki militarne Rada Pań-  
stwa odmówiła mu udzielenia  
uprawnien, jakie uważa za ko-  
nieczne dla utrzymania pod  
kontrolą zróżniczkowanych  
elementów swego koalicyjnego  
rządu i przeprowadzenia  
swego gospodarczego i spo-  
łecznego programu.

Najbliższą przyszłość por-  
tugalskiej polityki jest obecnie  
niepewna. Rzeczywista wła-  
dza pozostaje nadal w ręku sił  
zbrojnych, które jednak same  
podzielone są między repre-  
zentantów swego koalicyjnego  
programu i lewicowych.

Pytanie polega więc na tym,  
czy włączy kwiat demokracji  
przeżyć może wśród obecnych  
presji i wstrząsów wewnętrz-  
nych, czy też zainteresują ją  
koła militarne, by rzucić kra-  
jem swoistymi dla nich meto-  
dami.

**Główne Ofiary Inflacji**

THE NEW YORK TIMES.  
— W rezultacie najgorszej w  
czasach pokojowych inflacji  
w naszym kraju, oprocento-  
wanie pożyczek osiągnęło nie-  
botyczny poziom, na skutek  
czego zagrożeniu ulega finan-  
sowa wypłacalność wielu in-  
stytucji, zarówno prywat-  
nych, jak publicznych. W bie-  
żącym choćby tygodniu mia-  
sto New York, starając się o  
pożyczkę w wysokości 438 mi-  
lionów dolarów drogą wypo-  
szczenia długoterminowych  
obligacji, widziało się zmuszo-  
ne do odrzucenia jedynej otrzy-  
mianej oferty, ponieważ kon-  
troler miejski Goldin uznał  
jej koszt za "niesumienne-  
ny". — Stwierdzając, że na  
rynku pieniężnym panuje sytu-  
acja "bliska paniki", Goldin  
wezwał prezydenta Nixona do  
podjęcia wyjątkowych kro-  
ków dla natychmiastowego  
dopomożenia miastom i stan-  
om, stojącym w obliczu kry-  
zysu gotówkowego.

przez banki handlowe ozna-  
czają że oferuje ona uzyskanie  
dzięki temu pieniądze korpo-  
racjom na jeszcze wyższy pro-  
cent. Powoduje to odpływ  
funduszy z banków i insty-  
tucji oszczędnościowych. W  
rezultacie poszkodowany jest  
poważnie przemysł budowlany  
oraz elektryczny, dotknię-  
ty zarówno wysokim kosztem  
pieniądza jak zwiększoną ce-  
ną paliwa. Najbardziej może  
jednak dyskryminowany w tym  
aspekcie jednostronności rzą-  
dowej polityki w walce z in-  
flacją jest sytuacja, w której  
ludzie o niskich dochodach,  
którzy już są najbardziej dot-  
kniętymi ofiarami kryzysu,  
stoją w obliczu zwiększonego  
bezrobocia, czy krótszych go-  
dzin pracy, co zmniejszy jesz-  
cze ich możliwości wydatkowe.

**Zaszczytne  
Wyróżnienie**

Zaszczytne wyróżnienie  
spotkała senatorów: — Barry  
Goldwater (R. z Arizony),  
Henry Jackson (D. z Wash.) i  
Jamesa Buckley (konserw. z  
N.Y.) oraz sekretarza obrony  
Jamesa Schlesingera. Wszy-  
scy czterech znaleźli się w mo-  
skiewskiej "Prawdzie" na li-  
ście "wrogów odprężenia".

**Dzień Żałoby**

Dla Polaków miłujących wolność, którzy  
nie zrezygnowali z niepodległości Polski —  
22 lipca jest dniem żałoby. Jest przypomnie-  
niem tragicznych wydarzeń sprzed 30 lat,  
gdy Armia Czerwona przekazała władzę nad  
Polską garście wiernych Moskiewce komuni-  
stów. Był to początek terroru, masowych  
aresztowań, zsyłek do Rosji i rozstrzelani  
działaczy politycznych i b. żołnierzy Polskich  
Sił Zbrojnych oraz Armii Krajowej. Ścisła  
cenzura sparaliżowała twórczość literacką i  
prasę, szykany wobec Kościoła, aresztowanie  
wielu duchownych z Prymasem Stefanem  
Kardynałem Wyszyńskim na czele i zniszcze-  
nie niezależnych ruchów politycznych dopeł-  
niły ponurego obrazu polskiej rzeczywistości  
zapoczątkowanej decyzją Stalina z dnia 22  
lipca, 1944 roku.

Od tego czasu zmieniło się wiele na lepsze.  
Kraj ogromnym wysiłkiem narodu podniósł  
się z gruzów, wzrosła stopa życiowa, nasi  
bracia i siostry w Polsce mogą łatwiej niż  
dawniej uzyskać paszport na wyjazd za granicę.  
Ciesząc się z tych osiągnięć i rozluźnie-  
nia kajdan, uzyskanego krwią robotników  
Poznania i Wybrzeża, nie możemy zapominać,  
że decyzje w ważnych sprawach zapadają —  
nie w Warszawie, lecz w Moskwie, że wybory  
są fikcją a tak zwany sejm nie reprezentuje  
narodu polskiego, lecz jest stemplem zatwier-  
dzającym wnioski kliki rządzącej podykto-  
wane jej przez ambasadora sowieckiego.

Skazanie na wynarodowienie setek tysięcy  
Polaków w imperium sowieckim, udział  
wojsk polskich w inwazji Czechosłowacji i  
niszczenie Panoramy Racławickiej są naj-  
bardziej drastycznymi dowodami, że tak zw.  
rząd PRL nie jest "rządem ludu przez lud dla  
ludu", lecz uzurpatorem narzuconym przez  
obce mocarstwo.

Każdy rząd, nawet najbardziej odrażający,  
pragnie pozyskać sobie poddanych i zdobyć  
szacunek obcych. Nie więc dziwnego, że  
reżim komunistyczny w Warszawie nie szczę-  
dzi sił i środków, by p o z y s k a ć Polaków

rozproszonych po świecie i polskiego pocho-  
dzenia obywateli państw obcych, którym  
sprawy polskie nie są obojętne.

W tym roku przypada 30-ta rocznica rzą-  
dów komunistycznych w Polsce. Konsulaty  
PRL we wszystkich krajach osiedlenia  
Polaków w zwiokrotniły wysiłki, by na  
przyjęcia z okazji tej rocznicy w dniu 22-go  
lipca osiągnąć jak największą zależność i  
nawnych, którzy nie rozumieją, że nie jest  
to rocznica "wyzwolenia", że nie jest to  
święto niepodległości, bo to przypada 11-go  
listopada. Polska znalazła się pod okupacją  
niemiecko-sowiecką w 1939 r., ale państwo  
polskie istniało. Cały wolny świat i ogromna  
większość narodu polskiego uznawała rząd  
polski w Londynie, któremu podlegała liczna  
i dzielna armia walcząca z Niemcami na  
Zachodzie i największy w okupowanej  
Europie ruch podziemny. 22 lipca jest więc  
tylko dniem partyjnym polskich komunistów.  
Naturalnie, konsulatom zależy na osiągnię-  
ciu jak największej liczby na przyjęcia, by  
pochwalić się, że dzięki ich staraniom coraz  
więcej Polaków w świecie nie tylko godzi się,  
ale uznaje reżim komunistyczny w Polsce.

Rozumiemy, że przemysłowcy, kupcy i  
inni przedsiębiorcy utrzymujący stosunki z  
PRL muszą kontaktować się z konsulatami,  
ale w imię amerykańskich ideałów wolności  
i demokracji oraz lojalności wobec Stanów  
Zjednoczonych, powinni wstrzymać się od  
udziału w przyjęciach urządzanych przez  
konsulaty PRL w dniu 22 lipca. Udział w  
przyjęciach w tym dniu jest aktem politycz-  
nym i wyrazem uznania systemu politycz-  
nego narzuconego Polsce wbrew narodowi  
polskiemu przez wojska sowieckie. Tego  
moralnego uznania powinniśmy odmówić  
komunistycznemu reżimowi w Polsce, choćby  
ze względu na pamięć milionów Polek i  
Polaków poległych w walce, zamęczonych  
w obozach koncentracyjnych i łagrach, lub  
rozstrzelanych przez Gestapo i NKWD. Oddali oni życie za Polskę wolną a nie  
"socialistyczną" kolonię Rosji.

**Alarmujące Rokowania**

W Paryżu toczą się francusko-sowieckie  
rozmowy w sprawie współpracy atomowej  
obu krajów. Rozmowy te muszą alarmować,  
ponieważ zanosi się na znaczne rozszerzenie  
współpracy między Francją i Sowietami, a  
do tego, jak informuje "Business Week",  
Francja skłonna jest sprzedać Sowietom  
ważne wyposażenie z dziedziny reaktorów  
atomowych. Sowiety sprzedają zaś Francji  
rudę uranu, zaś wymiana informacji ato-  
mowych między obu krajami prowadzona  
jest od ponad 10 lat.

Istnieją opinie, że Francuzi chcą zdobyć  
fundusze na pokrycie swoich niedoborów w  
wymianie handlowej, gdyż ponoszą poważne  
wydatki za dostawy ropy naftowej. Jest to  
wiedzący wgląd czysto handlowy, ale nie  
można bez obaw myśleć, że przeciw Francji,  
przez swoje dostawy wyposażenia i technolo-  
gii atomowej dla Sowietów, będzie przy-  
czyniała się do wzrostu wojskowego potencjału  
atomowego Moskwy. To tylko pozory, że  
chodzą w tej wymianie o urządzenia atomo-

we, służące celom pokojowym. Jest to wykręt  
słowny, którego nie można brać poważnie.

Trzeba też wiedzieć, że zamiary Francji w  
tej sprawie mogą być pokrzyżowane przez  
Stany Zjednoczone, ponieważ Washington  
sprzeciwia się przehandlowywaniu na rzecz  
Sowietów nowoczesnej technologii atomowej,  
a właśnie francuska aparatura, którą intere-  
suje się Moskwa, opiera się bardzo poważnie  
na amerykańskiej technologii, głównie West-  
inghouse Electric Corp. Stąd też "Business  
Week" stwierdził: Odprężenie odprężeniem,  
ale w Stanach będzie olbrzymia opozycja  
przeciw sprzedawaniu urządzeń atomowych  
przez Francję dla Sowietów.

Sowieckie oferty handlowe w zakresie  
urządzeń atomowych mają obejmować zamó-  
wienia na wiele bilionów dolarów. Mogą  
więc być bardzo atrakcyjne dla Francji, ale  
zagadnienie nie dotyczy tylko biznesu, ale  
i potencjalnych możliwości wzmacniania siły  
atomowej Sowietów. I dlatego trzeba nie-  
pokoić się rozmowami w Paryżu.

**Wagony CTA**

Można było wyrażać zadowolenie, że  
agencja transportacji publicznej w metropolii  
chicagoskiej, CTA (Chicago Transit Authority)  
postanowiła zakupić 100 nowych wago-  
nów za sumę 29 milionów dol. dla uspra-  
wnienia komunikacji. Będą to wagony szyb-  
kiego transportu, które powiększą tabor  
kolejek CTA, a przede wszystkim wprowadzą  
nowoczesne wagony na miejsce wielu obec-  
nych, które są już przestarzałe mają złe  
działający system ochładzający.

Tymczasem agencja National Transportation  
Safety Board wystąpiła z poważnymi  
zastrzeżeniami co do bezpieczeństwa tych  
nowych wagonów. Raport tej agencji podaje,  
że błędy w konstrukcji wagonów są groźne  
dla życia motorniczek i pasażerów w wy-  
padkach katastrof. Wykazały to doświad-  
czenia, przeprowadzone przez Departament  
Transportacji w centrum doświadczalnym w  
poblizu Pueblo, Colorado. W czasie tych  
doświadczeń zabity został motorniczy i stąd  
agencja domaga się, aby zmienione zostały  
założenia konstrukcyjne tych wagonów.

Jeśli taka jest sytuacja, należy postawić  
pytanie, dlaczego to CTA postanowiła kupić  
100 niebezpiecznych pod względem wyko-  
rzystywania wagonów? Nasza transportacja

publiczna napewno wymaga ulepszeń i roz-  
woju, ale chyba jest poważnym ryzykiem  
kupowanie wagonów, które zostały uznane  
za wadliwe konstrukcyjnie przez federalną  
agencję, zajmującą się sprawami bezpiec-  
stwa w transportacji.

Nieprzemysłana decyzja zafundowania  
właśnie Chicago niebezpiecznych wagonów  
powinna być zrewidowana. CTA ma obowią-  
zek dbać o bezpieczeństwo korzystających  
z jej usług pasażerów, a nie narażać ich na  
możliwość nieszczęścia przez wprowadzanie  
do obsługi wagonów bardzo ryzykownych.

**TO i OWO**

Syn Winstona, Randolph Churchill, rozpo-  
czął druk swej autobiografii w "Sunday  
Times". Otwierają ją słowa:

"Urodziłem się w Londynie 28 maja 1911  
roku na 33 Eccleston Square z rodziców bied-  
nych lecz uczciwych.

Dobry początek autobiografii. Ale nie tak  
dobry, jak zdanie otwierające autobiografię  
aktorki Billy Smollet:

"Moji rodzice byli zupełnymi dziećmi, a  
gdy brali ślub, Ojciec miał lat 19, matka 17,  
a ja 3."

**Amerykanie w Moskwie**

Relacje prasowe z Moskwy  
zwracają uwagę, że choć w  
stosunkach amerykańsko-so-  
wieckich panuje atmosfera  
odprężenia, to jednak nie wla-  
dają jej wpływu na życie po-  
nad 450 Amerykanów, którzy  
mieszkają w Moskwie.

Zakupy produktów żywno-  
ściowych robi się w specjal-  
nych sklepach dla cudzoziem-  
ców, gdzie trzeba płacić kupo-  
nami, nabytymi za silną wa-  
lutę. Sklepy te mają dość du-  
ży wybór towarów, choć od-  
czuwa się braki w zakresie o-  
woców i jarzyn (wysokie ce-  
ny).

"Amerykanie są trzymanymi  
w izolacji od ludności prawie  
w każdej dziedzinie życia" —  
stwierdza relacja agencji pra-  
sowej "Associated Press."

136 amerykańskich dyplo-  
matów, 23 korespondentów  
prasowych i 15 biznesmanów,  
jak też ich rodziny, mieszka-  
ją w specjalnych gmachach  
dla cudzoziemców, rozrzuco-  
nych na terenie miasta. Gma-  
chy te, wielkie jak i małe, są  
stałe strzeżone przez sowiec-  
ką milicję, zwracającą baczną  
uwagę kto wychodzi i kto  
przychodzi. Głównym zad-  
aniem tej straży jest pilnowa-  
nie, aby osoby nie upoważnio-  
ne nie wchodziły do gma-  
chów.

Umieblowanie trzeba spro-  
wadzać z innych krajów  
(przeważnie fińskie i duńskie  
meble cieszą się powodze-  
niem wśród Amerykanów),  
zakupy kosmetyków, ubrań  
czy "specjalności", jak guma  
do żucia lub "corn flakes",  
dokonuje się w czasie urlo-  
pów poza Rosją.

Amerykanie nazywają swo-  
je mieszkania gettami. Poza  
gmachami dla cudzoziemców  
znają tylko niektóre biznes-  
mani (hotele), pewien dzien-  
nikarz przebywający w Mos-  
kwy ponad 30 lat i mający  
własny dom oraz profesoro-  
wie i studenci, którzy miesz-  
kają w okresie swoich stu-  
diów na terenach uniwersy-  
teckich.

I relacja (AP) podaje w  
zakończeniu:

"Gdy Amerykanin przyby-  
wa do Moskwy, miasta liczą-  
cego siedem milionów ludzi,  
jest z reguły ostrzegany, że  
jego telefon będzie podsłuchi-  
wany, a mieszkanie jest "wy-  
posażone" w aparaturę pod-  
słuchową".

Korespondent Dana Adams  
Schmidt opisał warunki pra-  
cy amerykańskich dziennika-  
rzy w Sowietach, gdyż bał w  
Moskwie w czasie ostatniej  
wizyty prez. Nixona.

Dziennikarze musieli stałe  
nosić specjalne zaświadcze-  
nia. Do kwatery prasowej nie  
wolno było wchodzić obywa-  
telem sowieckim. Jednego  
dnia, gdy zmieniła się straż  
kwatery, nie zostali do niej  
(Ciąg dalszy ze strony 5-jej)

## Konkurs Fotograficzny Na Temat "Polacy w Ameryce"

New York (KW) — Z okazji zbliżającej się 200-letniej rocznicy niepodległości Ameryki Fundacja Kościuszkowska przygotowuje 15 naukowych filmów telewizyjnych na temat WKŁADU POLAKÓW W ROZWÓJ AMERYKI. Fundacja wyda również ilustrowaną książkę na ten temat. Jedną z trudności zrealizowania tego projektu jest brak odpowiednich fotografii. Dlatego też Fundacja postanowiła zorganizować konkurs na zdjęcia o tej tematyce.

Celem konkursu jest zachęta do wyszukania właściwej dokumentacji fotograficznej skupisk polskich w Ameryce. Tematyka przedłożonych fotografii powinna dotyczyć jednej lub wszystkich z wymienionych poniżej kategorii:

1.) WAZNE OBIEKTY W SKUPISKACH POLSKICH jak np. fotografie budynków, kościołów, pomników, fabryk, zabytków, wejść sklepowych, znaków ulicznych, afiszów propagandowych związanych z wyborami, itp., które w ten czy inny sposób łączą się z Polakami w Ameryce lub ich skupiskami w tym kraju. Tylko białe-czarne lub kolorowe zdjęcia o wymiarach 8x10 cali, albo przeźroczka będą przyjęte.

2.) LUDZIE I DZIAŁALNOŚĆ POLAKÓW AMERYKAŃSKICH: Fotografie pojedynczych osób lub grup przy pracy, zabawie, w kościele, podczas zebrań organizacyjnych obywatelskich, samopomocy, sportowych, itp. Tylko białe-czarne zdjęcia lub kolorowe, o wymiarach 8x12 cali, albo przeźroczka będą przyjęte.

3.) FOTOGRAFIE STARE przedstawiące ludzi, ich czynności, znane budynki, instytucje, obrazujące jakikolwiek aspekt z przeszłości Polaków w tym kraju. Fotografie takie można znaleźć w starych albumach, piwnicach, strychach czy innych skrytkach. Fotografie stare mogą być przedłożone niezależnie od stanu w jakim się znajdują i wymiarów.

4.) FOTOGRAFIE obrazów, rysunków, dokumentów, manuskryptów, wyrobów produkowanych przez Polaków (w Ameryce) i innych przedmiotów w jakikolwiek sposób świadczących o przeszłości Polaków (w Ameryce). Fotografie te powinny być białe-czarne lub kolorowe o wymiarach 8x10 cali, lub też kolorowe przeźroczka.

### Warunki Konkursu.

1. Nie ma ograniczeń co do ilości przedstawionych prac.

2. Wszystkie prace proszę wysłać na adres: The Polish-American Photographic Contest, The Kosciuszko Foundation, 15 East 65th St., New York, N. Y. 10021, najpóźniej do dn. 15 grudnia, 1974.

3. Każda fotografia czy przeźroczka ma być zaopatrzone w imię, nazwisko i adres wysyłającego, łącznie ze wskazaniem, do której w/w 4 kategorii należy. Ponadto proszę dołączyć do każdej wystarczający opis przedmiotu jaki przedstawia i, o ile to możliwe, podać imiona, daty i miejsca.

4. Każda praca nagrodzona staje się własnością Fundacji Kościuszkowskiej. Jeżeli ktoś z uczestników życzy sobie otrzymać zwrot swych prac, proszony jest o przysłanie zaadresowanej i ofrankowanej koperty.

5. Prace będą oceniane według: a) wartości dokumentarnej; b) wartości artystycznej.

6. Wyniki konkursu podane będą do wiadomości w połowie lutego 1975 r.

### Nagrody.

**PIERWSZA NAGRODA.** W każdej z powyżej wymienionych grup przewidziana jest jedna Pierwsza Nagroda, w formie 4 tygodniowej wycieczki do Polski. Każda z tych nagród o wartości \$1,000.00 zapewnia przelot Nowy York-Warszawa i z powrotem, oraz hotele i posiłki.

**NAJLEPSZA W KONKURSIE.** Jedną z osób nagrodzona Pierwszą Nagrodą, której praca została uznana za najlepszą wśród 4 nagrodzonych, otrzyma dodatkowo \$1,000.00 w gotówce.

**DRUGA NAGRODA.** W każdej z 4 kategorii prac przyznana będzie Druga Nagroda w wysokości \$250.00 gotówką.

**TRZECIA NAGRODA.** W każdej z 4 grup przyznana będzie również Trzecia Nagroda w wysokości \$100.00 gotówką.

**ZASZCZYTNA WZMIANKA.** W każdej z 4 grup przewiduje się pewną ilość nagród wynoszących \$25.00 łącznie z zaszczytną wzmianką.

### Jak można pomóc?

Każdy, choćby nie był zawodowym fotografem, ani nawet amatorem, może wziąć udział w konkursie, przeszukując stare, rodzinne albumy na strychach i w piwnicach; prawdopodobnie znajdzie się coś co będzie można przelać na konkurs.

Równie ważne jest powiadomienie jaknajwiększej ilości przyjaciół i znajomych o konkursie i nagrodach, których łączna wartość wynosi \$7,000.00.

Tylko drogą wspólnego wysiłku będziemy zdolni przedstawić udokumentowany dowód tego, co Polacy w Ameryce dokonali dla jej budowy i rozwoju.

## Amerykanie w Moskwie

(Dokończenie ze str. 4-ej)

dopuszczeni nawet urzędnicy Białego Domu i trzeba było interweniować u władz sowieckich wysokiego szczebla.

Korespondenci płacili dziennie po 105 dol. za pokój i śniadanie, ale dla otrzymania kuponów śniadaniowych trzeba było pokonywać różne biurokratyczne przeszkody i stąd korespondenci woleli płacić gotówką, a więc dopłacili do ceny pokoju ze śniadaniem.

Korespondentom zalecano, aby przy wyprawach na miasto zabierali ze sobą "przewodniczki" z Intourist, mówiące doskonale po angielsku i mające do dyspozycji bezpłatne taksówki.

W hotelu pożywienie było w dostatecznej ilości i dobre, znacznie lepsze od tego, jakie otrzymują w tym hotelu Rosjanie.

Wysokie koszty pobytu dla cudzoziemców w Sowietach wynikają z faktu, że rata wymiany walut jest sztucznie wysoka. Dla przykładu dolar jest uważany w urzędowej wymianie poniżej rubla, ale na wolnym rynku poza Sowietami można kupować ruble za 25 lub 30 centów.

## Kronika Harcerska

### "Do Dziecka Swego Mów Po Polsku i Przekaż Mu Polskie Tradycje"

(V)

#### Uwagi Na Temat Metody Harcerskiej i Naszych... Form Pracy

**SZERZENIE** dobrą na świecie, pomoc bliźnim, jest obietnicą zawartą w Przyrzeczeniu, łączy się ze służbą Bogu i Polsce i każdy z tych punktów wzajemnie się uzupełnia. Wypełnienie naszego programu pracy nową treścią zależy tylko od pomysłowości, improwizacji i "gotowości woli" instruktorów i instruktoerek, czyli od nas samych. Młode drużyny i drużynowi wymagają prawie zawsze pomocy i czujności hufcowych lub wyznaczonych przez nich instruktoerek i instruktorów. Od nas samych zależy co się będzie działo w naszej organizacji. Młodzi instruktorzy i instruktoerki powinni mieć jak najwięcej swobody działania, ale obowiązkiem naszym, nas starszych, jest ciągłe czuwanie nad tym, ażeby nie obniżał się poziom wymagań w dziedzinie etycznej i moralnej, ażeby prawo było przestrzegane w całej swej rozciągłości.

Wspomniałam tu jedynie o położeniu nacisku na pełnienie służby, gdyż w moim pojęciu ta forma pracy jak najbardziej przez swą aktywność odpowiada żywotności młodzieży.

Badanie zainteresowań i ich analiza, testy psychologiczne młodzieży, to zadanie na wielką skalę niemal ze niemożliwe do przeprowadzenia w zakresie naszej dość szczupłej organizacji... ale "mierzyć na zamiary..." warte jest zbiorowego wysiłku nas wszystkich instruktorów. Proponuję, ażeby na rok przyszły każdy z instruktorów i instruktoerek, przy wypełnianiu karty rejestracyjnej, podał uwagę dotyczącą zainteresowań młodzieży w sensie pozytywnym. Po zebraniu tych uwag Główne Kwatery będą miały materiał, na podstawie którego będzie można oprócz rewizji naszych stopni harcerskich.

Kończąc ten mój artykuł pragnę przytoczyć bardzo znaną wypowiedź niedawno zmarłej hm. Ewy Grodeckiej, która w rozmowie ze mną, badając ostatniej, w 1939 r. powiedziała: "przez ułatwienie i pobłażanie młodzieży, ułatwienie życia, bardzo naszą robotę w Harcerstwie obniżamy i spłycaamy".

Było to w roku 1939! Od nas i tylko od nas, grona instruktorów, zależy jaka będzie nasza Organizacja.

**Elżbieta Andrzejowska, hm.** (Kończąc gawędę Drużny Naczelniczki — Kronika zwraca się raz jeszcze z apelem — komu sprawa przyszłości Harcerstwa nie daje spokoju — o podjęcie dyskusji na poruszony temat.

Od wszechstronnego omówienia zagadnienia i od wyrażenia rzeczowych wniosków będzie zależał w dużej mierze przyszłość i rozwój naszej tu pracy.)

Wizyta Naczelniczki Harcerki w Chicago

W dniu 20 sierpnia br. odwiedzi Chicago Naczelniczka Harcerki hm. E. Andrzejowska w drodze ze Złotu. Z polecenia drużny Komendantki Chorągwi zapraszamy wszystkie instruktorki, funkcyjne oraz drużny, które chciałyby zobaczyć się z drużną Naczelniczki — na zbiórkę w lokalu Kongresu Polonii Amerykańskiej przy 2952 N. Milwaukee Ave. na godz. 7 wieczorem.

Natomiast kto pragnąłby skontaktować się telefonicznie z drużną Naczelniczki może dzwonić w ciągu dnia pod: 237-9586.

hm. I. Łukomska

#### Komunikat Złotowy Hufca "Tatry"

1. **BADANIE LEKARSKIE** harcerki wyjeżdżających na Złot z Hufców "Tatry" i "Świt" przeprowadzi dr M. Tatar w swoim gabinecie, 3556 N. Pułaski, w sobotę, 27 lipca br., o godz. 5-tej po poł. — dla grupy o nazwiskach zaczynających się od litery A do L, a o godz. 6-tej dla pozostałych.

Proszę w miarę możliwości pilnować godzin.

Wszystkie harcerki muszą mieć zastrzyk przeciwżółty. Te, które dotąd nie miały lub upłynął im termin ważności — mogą przy badaniu otrzymać zastrzyk za małą opłatą.

Przy okazji badania będzie można uzupełnić pewne art. z sklepiaku harcerskiego.

2. **OPLATA ZŁOTOWA.** Przypominam o jak najszybszym uiszczeniu reszty opłat złotych. Czeki lub M.O. na \$30, — proszę wysłać do Hufca, \$10, — za każdą uczestniczkę dokłada Hufiec z Funduszu Złotowego.

3. Każda uczestniczka musi zabrać z sobą własne łóżko polewo.

4. **OBOZÓWKA.** Wyjaśniam, że wobec wycofania obozówek dawnego kroju należy zaopatrzyć się w nowe. Materiał można zdobyć u Marshall Field'a: (Kettlecloth kolor "charcoal" — wyrób Concord Retail Fabrics). Po szczegółowe informacje odnośnie kroju należy telefonować do Drużynowych.

5. **ODJAZD** na Złot nastąpi w piątek, 2 sierpnia z parkowiska przy szkole św. Trójcy, róg Division i Cleaver. Zbiórka o godz. 8-mej wieczór. Bagaż spakować w 4 paczki: plecak, worek, łóżko i torbę podręczną z długimi spodniami, swetrem, małą poduszką, sandałami i ewtl. kocykiem. Czas drogi 12 godzin.

Na drogę obowiązuje pełne, przepisowe umundurowanie. Należy również zabrać z sobą wyżywienie na czas drogi i śniadanie na miejscu.

K.R., Hufcowa

#### Podziękowanie

**HUFIEC HARCERZY "WARTA"** dziękuje dr. L. Kamińskiemu za bezinteresowne przeprowadzenie badania lekarskiego zuchów jadących na kolonie.

A w i z o

Organizatorzy spotkania harcerki i harcerzy z lat 1949-54 — należących w tym czasie do drużyn w Chicago — informują, że spotkanie odbędzie się w niedzielę, dnia 6 października o godz. 2-giej po poł. w sali "Oaza". Dalsze informacje w listach i następnych Kronikach.

hm. E. Zbyszewska  
hm. Z. Kobus

#### Okrutni Bandyci

New York (UPI) — James Veney, lat 69, spędził dziewięć godzin w swym mieszkaniu, związany powrozem przez bandytów, którzy po okradzeniu go zbiegli. Bandyci po związaniu mu rąk i nóg, przetrzucili powrót przez szyję w taki sposób, że najmniejsze poruszenie ciała z jego strony groziło mu zaduszeniem. Veney został uwolniony przez policję która otrzymała telefon w dziewięć godzin po napadzie, informującą policję o kradzieży jaka rzekomo miała w ów czas miejsce w domu apartamentowym w którym zamieszkuje Veney. Po uwolnieniu starca, policja przewiozła go do szpitala, gdyż cierpi on na chorobę serca i przejścia jakich doznał wstrząsy jego systemem nerwowym.

## DZIAŁ KOBIEC



LETNI płaszcz z bawełny dla małej dziewczynki (z lewej) i biała płócienna sukienka (z prawej).

### Bezcenny Kosmetyk

Założę się, że nikt nie zgadnie o co tu chodzi. O wodę? Tak. Nasza skóra gdy nie chodzi na spacer i jesteśmy zamknięci w ogrzewanych centralnie pomieszczeniach, jest nieustannie spragniona wilgoci. Wyszuszone jak pergamin — traci elastyczność, jedność i gładkość, a pod oczami, nawet u zupełnie młodych osób, mogą pojawić się zmarszczki.

O tym większość z nas wie. Oto kilka podstawowych wskazówek praktycznych, jak temu zaradzić!

**Wodny masaż twarzy.** Można go stosować za pomocą dożylnego strumienia ciepłej wody, puszczonożego z przysznika, a nawet rozpylacza do perfum. Uderzając o powierzchnię skóry kropelki pobudzają i ożywiają krążenie krwi, masują skórę, i — co najważniejsze — nawilżają tkanki. Przed tym masażem trzeba koniecznie oczyścić skórę z kurzu tamponem waty, zwilżonym w mleczku kosmetycznym "Dalia", które ma także właściwości nawilżające.

**Zróżniana kąpiel twarzy** jest szczególnie wskazana przy podrażnieniach i znacznym wysuszeniu skóry. Polega na przemycaniu cery prawdziwą wodą źródlaną z butelki, czyli jedną z dostępnych w sklepach wód mineralnych. Jest to wprawdzie kosmetyk

skuteczny, ale już nieco kosztowniejszy, niż zwykła woda z kranu.

**Pocałunkiem** na dobranoc nazywają Francuzi następujący zabieg: po dokładnym umyciu i nasmarowaniu twarzy i szyi kremem nawilżającym na noc, należy kilkanaście minut przykryć twarz wilgotnym, bardzo ciepłym (parującym!) kompresem, przygotowanym ze złożonej we czworo i lekko wyżętej z wody tetrowej pieluszki, używanej — oczywiście — wyłącznie do tego celu. Dzięki temu zabiegowi skóra bardzo szybko wchłania krem, a wraz z nim cząsteczki wody.

**Sucha cera** wchłania wilgoć na ogół z dosyć dużymi oporami. Trzeba jej w tym pomagać wszystkimi, możliwymi sposobami. Dobrze więc jest, na przykład, dwa razy w tygodniu położyć na twarz maseczkę z siemienia lnianego: garść ziarenek namoczyć na godzinę w miseczce, w niewielkiej ilości gorącej wody, aby wytworzył się kleik, rozprowadzić go płaskim pedzelkiem po powierzchni twarzy, przykrywając grubymi płatami liny i położyć się następnie w spokoju na pół godziny. Potem usunąć kleistą papkę z liny, opłukać twarz ciepłą wodą, leciutko osuszyć i wklepać koniuszkami palców nawilżający krem.

Beata (Gwiazda Polarna)

### Maseczki Owocowe i Jarzynowe

Na najszybciej starzejącą się skórę szyi zalecane są okłady witaminowe. Tamponami waty, zwilżonymi w soku, wyciśniętym z miążgi ogórkowej lub z pomidorów okładamy szyję, obwiązując ją następnie bandażem elastycznym. Po zdjęciu tego witaminowego kompresu należy opłukać szyję strumieniem zimnej wody.

Przed maseczką nie wolno zapominać o natłuszczeniu odżywczym, a w wilżającym kremem okolicy oczu. Krem wpukuje się w skórę opuszkami palców, aż do uczucia przyjemnego ciepła. Taki masaż zapobiega tworzeniu się kurzych łapek lub likwiduje te, których dorobiliśmy się nieostrożnym opalaniem się w porze letniej.

**Maseczka pomidorowa** — zalecana przy cerze tłustej, o ziemistym odcieniu. Może być stosowana w formie plasterków, którymi okłada się twarz lub też pod postacią miążgi.

**Maseczka z zielonego groszku** — inaczej zwana rzymską, wygładza i pojednia cerę, tłustej skórze nadaje matowość jak puder. Młody zielony groszek (nie z puszek) ugotować, wysypać — po przedcedzeniu — do miseczki, ugnieść ma mączkę, dodać 2 łyżeczki świeżej maślanki i po wymieszaniu rozprowadzić papkę po powierzchni twarzy i szyi.

**Maseczka z winogron** — jest uniwersalna, nadaje się bowiem dla każdej cery, od-

świeża ją i wygładza. Jedną filiżankę obranych z szypek winogron rozgnieść, uzyskać papkę nakładając na twarz.

Jeśli chcemy, aby maseczka miała właściwości ściągające, można dodać do winogronowej papki trochę soku cytrynowego.

### Cukrowa Kolacja

Istniał niegdyś zwyczaj, że po weselu z nieodłącznymi oczepinami i śpiewaniem tradycyjnego "chmiela" następowała tzw. cukrowa kolacja. Młodych odprowadzano w takt poloneza do sypialni, gdzie stał już stół zastawiony stodczykami, wśród których pierwsze miejsce zajmował marcepan migdałowy. Również trunki podawano tam słodkie, a więc głównie miodu. Za panowania Stanisława Augusta pojawiły się wina szampańskie. Podochoceni goście, zdjąwszy z nogi panny młodej trzewiczek i wstawiwszy weń kiełich, który nieraz okrećano jej podwiązką, jeśli udało się ją ściągnąć z nóżki, pil zdrowie młodych oraz ich przyszłego potomstwa. Na zakończenie jeszcze raz śpiewano obrzędowego "chmiela".

### Humor i Satyra

Zjada nas to, czego nie możemy strawić.

Niedobrze jest, kiedy cierpiący na wodogłowie uchodzą za jajogłowych.

**POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO NADAWANE CODZIENNIE W KOLEJNOŚCI NADAWANIA**

#### WIADOMOŚCI Z POLSKI I O POLSCE

Codziennie 6:00-6:30 rano  
WOPA — 1490 kc  
5 DNI  
Od poniedziałku do piątku  
**MARIAN CZERNIECKI**

#### "PORANNY DZWONEK"

Stacja WOPA  
Codziennie  
od 6:30 do 7:30 rano  
Sobota 11—11:30 rano  
Niedziela 1—2 po poł.  
**MICHAŁ PRZEMYSKI**  
Kierownik

#### ROBERT LEWANDOWSKI

Stacja WBSB—1240 KC  
Codziennie 7—8:30 rano  
2—3 po poł. w niedzielę

**ROBERT LEWANDOWSKI**  
Właściciel

#### "UNCLE" HENRY CUKIERKA

**SKOCZNA POLSKA MUZYKA**  
Niedziela 8:00—9:00 rano

— 1 —

2:00 — 3:00 po południu  
oraz Sobota

8:00—9:00 rano i  
1:00—2:00 po południu  
**WTAQ (1300)**

#### CHET GULINSKI SHOW

Stacja WOPA—1400 KC  
Poniedziałek do piątku  
4:00—4:30 po południu

Sobota 12:00 — 12:30

#### Stacja WYLO—540 KC

Niedziela 10 rano—1 po poł.  
Niedziela 3:00—3:30 po poł.

**CHET GULINSKI**  
dyr. programów  
Oficjalne Święta

11:00—12:00 w południe  
Stacja WTAQ—1300 KC

#### GODZINA SŁONECZNA LIDI PUCIŃSKIEJ

Stacja WEDC  
7 dni w tygodniu  
8:30—9:30 rano

#### "TONY PIENKOWSKI SHOW"

Stacja WTAQ—1300 KC  
Codziennie 9:35—10:00 rano

"GODZINA MIĘDZYNARODOWA"  
Stacja WTAQ—1300 KC  
Sobota 6:30—7:00 wiecz.

Od godz. 7:00—7:30 wiecz.  
Godz. 00. Salwatorianów  
**JADWIGA I ANTONI PIENKOWSKI**, Kierow.

#### "POLSKA W MUZYCE PIESNI I SŁOWIE"

Stacja WOPA  
Codziennie od 12 w poł.  
do 12:30 po poł.

**ADAM GRZEGORZEWSKI**  
Kierownik i Zarządca

#### "KAWALKADA" Stacja WOPA

Codziennie od 4:30 po poł.  
do 6:30 wiecz.

**W Soboty 4—6:30 wiecz.**  
Pp Mgr. JÓZEF I SŁAWA MIGAŁOWIE, Właściciele

#### "GŁOS POLONIE" WOPA—1400 KC

Codziennie od 4:30 po poł.  
do 6:30 wiecz.

**W Soboty 4—6:30 wiecz.**  
Pp Mgr. JÓZEF I SŁAWA MIGAŁOWIE, Właściciele

#### "KŁOPOTY SIEKIERKÓW"

Stacja WOPA—1400 KC  
W każdy Wtorek, Środe,  
Czwartek i Piątek  
7—7:30 wiecz.

Kierownik  
**BRONISŁAW ZIELIŃSKI**  
Anonsery

**PELAGIA I BRONISŁAW MROZOWIE**



**SAN FRANCISCO, CALIFORNIA** — Ulewne deszcze w San Francisco, największe od 125 lat, spowodowały wielkie trudności w pracy robotnikom. Pomysłowy jednak pracownik, jak widać powyżej, daje sobie radę niezwykłym nakryciem głowy, przypominającym robotę.

Drewna Mowa

W prasie krajowej napotkać można coraz więcej i więcej "neologizmów", szczególnie w tak zw. języku urzędowym. Jako przykład — cytując wedle "Kuriera Sześcińskiego": "Nasz wykon na odcinku frekwentowania noclegowalni zapieczętował delegat centrali, zawnioskując odlokalizowanie zachorowalności z 1 o n k ó w kurso-konferencji". Niedługo Polak nie porozumie się bez tłumacza ze swoją władzą.

Nago w Basenie

Głosami 17 do 1 władze miejskie w Wiesbaden, Niemcy Zach., zgodziły się, aby nudy mogli pływać nago w miejskim basenie kąpielowym w każdy poniedziałek wieczorem. W tym czasie wstęp do basenu w stroju kąpielowym jest zakazany. Dzieci poniżej 14 lat mają wstęp wbroniony, natomiast od lat 14 do 18 mogą przyść, ale tylko w towarzystwie dorosłych osób.



INDIANAPOLIS. — Znany kierowca wyścigowy, Gary Battenhausen, wraca powoli do zdrowia po groźnym wypadku, jakiemu uległ na torze w Syracuse. (UPI)

Drugie Alarmujące Skażenie Powietrza Było w Niedzielę Pierwsze Było w Ubiegły Piątek

Przedstawiciele miejskiej ogłosił w niedzielę po południu drugie ostrzeżenie, kiedy stan skażenia odczytywany na specjalnych przyrządach podniósł się do poziomu określonego jako niebezpiecznego dla zdrowia.

Ostrzeżenie zostało odwołane dopiero o godzinie 11-ej w nocy. Miejski dyrektor departamentu kontroli warunków otoczenia H. Wallace Poston

ogłosił, iż specjalne przyrządy znajdujące się w budynku szkoły średniej Lindbloom pnr. 6130 So. Wolcott Avenue, wskazywały w niedzielę po południu na obecność .11 części skażenia na 1 milion części powietrza.

Stanowe instrukcje odnoszące się do czystości powietrza głoszą, iż jakikolwiek poziom skażenia powyżej .10 części na 1 milion, może być szkodliwy dla zdrowia. Dyrektor Poston ostrzegł osoby cierpiące na choroby i niedomaganie dróg oddechowych, by zachowywały ostrożność i by starały się nie przebywać długo na otwartym powietrzu.

Skażenie spowodowane jest obecnością gazu zw. "ozone", który podrażnia oczy i nos. Jest to związek chemiczny powstały od reakcji promieni słonecznych na skażenia z aut, siłowni elektrycznych, rafinerji i skażeń ułatwiających się z pewnego rodzaju zakładów przemysłowych.

4 Ofiary Eksplozji w Decatur

Dwaj pracownicy kolei żelaznej Norfolk i Western Ry. zmarli w niedzielę, wskutek poparzeń odniesionych w czasie wybuchu wagonu-cysterny w Decatur, Ill., zwiększając liczbę ofiar do czterech. W piątek zmarli dwaj inni pracownicy kolei, 120 osób odniosło obrażenia. Eksplozję spowodowało przesuwanie wagonów na torze podczas którego pękł wagon z gazem propanowym. Szkody sięgają \$15 mln.

Turcja i Grecja Akceptują Rozejm

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

wa powrotu arcybiskupa-prezydenta Makariosa będzie niewątpliwie zagadnieniem kluczowym.

Drugim ważnym zagadnieniem będzie uregulowanie współżycia większości greckiej i mniejszości tureckiej na Cyprze oraz pojednanie Turcji i Grecji, dwóch członków NATO, osłaniających południową flankę w zachodnim systemie obrony.

Doprowadzenie do rozejmu zapobiegło bezpośredniej konfrontacji Turcji i Grecji. Jeszcze w niedzielę rząd grecki ostrzegł, że jeżeli w ciągu 48 godzin nie dojdzie do rozejmu — Grecja wypowie Turcji wojnę na pełną skalę.

Mediatorem, który doprowadził do rozejmu był Podsekretarz Stanu Joseph Sisco, który uprawiał "latającą dyplomację" w stylu Kissingera na trasie Ateny-Ankara.

Niezależnie od jego wysiłków Sekretarz Stanu przeprowadził kilka rozmów telefonicznych z brytyjskim ministrem spraw zagranicznych Jamesem Callaghanem, w wy-

niku których skierowane zostały do Aten i Ankary noty dyplomatyczne utrzymane w kategoriach rozejmu.

Desant turecki na Cypr sprawił, że przez dwa dni toczyły się na wyspie krwawe walki. Turcy twierdzą, że samoloty tureckie zatopły trzy greckie okręty zaopatrzeniowe, które usiłowały wpłynąć do cypryjskiego portu Pafos. Komunikat Greków cypryjskich mówi o straceniu 18 samolotów tureckich.

Korespondent UPI donosi, że w niedzielę samoloty tureckie bombardowały Nikozję, ale stwierdza też, że miasto utrzymane zostało przez cypryjską Gwardię Narodową.

Twierdzą oni też, że lotnicy tureccy używali napalmu w atakach na baterie przeciwlotnicze Greków. W czasie naktory uprawiał "latającą dyplomację" w stylu Kissingera na trasie Ateny-Ankara. Niezależnie od jego wysiłków Sekretarz Stanu przeprowadził kilka rozmów telefonicznych z brytyjskim ministrem spraw zagranicznych Jamesem Callaghanem, w wy-

Argumenty Przeciw "Impeachment"

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

znajduję się pod silnym atakiem. — Na pytanie to mam jedną odpowiedź — od ostatnich pięciu lat znajduję się stale pod atakiem, więc nie jest to dla mnie żadna nowość. Gdy zabiegałem o zaprowadzenie pokoju w Wietnamie, pikietowano Białe Domy — ale wytrwaliśmy i osiągnęliśmy cel do którego zdążyliśmy. Przetrawiliśmy i silny atak środków masowego przekazu w sprawie Watergate nie tracąc spokoju i równowagi, gdyż mam szczęście posiadać silną i zwartą rodzinę z której jestem dumny. Mam także wielu

dobrych przyjaciół, którzy stale zapewniają mnie o swym poparciu i zaufaniu, dlatego też nie ustąpię ze stanowiska i pozostanę na nim do końca mego terminu".

Jeden z największych zwolenników i obrońców prezydenta Nixona, rabin Baruch Korff zapowiedział, że rozpocznie trzydniowy post i odprawianie modłów na stopniach Kapitolu w tym tygodniu, "w obliczu kryzysu w jakim znajdujemy się wszyscy w tym kraju". Korff zarzucił komitetom kongresowym, że stanowią t.z. "lynch mobs" a adw. Doar nazwał "płatnym zamachowcem".

Manifestacja Narodów Ujarmionych Wyrazem Siły i Solidarności!

Przedstawiciele grup etnicznych i narodów 16-tu krajów pozostających w niewoli komunistycznej i zagarniętych przez imperializm sowiecki, Podziakła specjalnych przyrządów kontrolnych wskazywała obecność .192 części skażenia gazem "ozone" na 1 milion części powietrza. Nazwy "ozone" nie należy mylić z ozonem w jęz. polskim, jaki tworzy się zwykle po burzach, a który sprzyja rozwojowi roślinności.

Polacy z kraju, którzy swoją obecnością na manifestacji, silnie zaakcentowali nierozrównalną więź łączącą umęczony niewolą naród w kraju z jego emigracją polityczną działającą na przymusowym wycochdźwie.

Pierwszy stan ostrzegawczy o silnym skażeniu powietrza ogłoszono było w ubiegły piątek. Było to pierwsze w historii m. Chicago ostrzeżenie. Podziakła specjalnych przyrządów kontrolnych wskazywała obecność .192 części skażenia gazem "ozone" na 1 milion części powietrza. Nazwy "ozone" nie należy mylić z ozonem w jęz. polskim, jaki tworzy się zwykle po burzach, a który sprzyja rozwojowi roślinności.

Prawdziwą nie spodziankę stanowiła grupa młodzieży niedawno przybyła z kraju, zrzeszona jako koło młodzieżowe przy S.P.K. nr. 31, której trzech przedstawicieli niosło czolowy transparent z napisem "POLANDY".

Poston zaapelował do kierowców, by ograniczyli swoje wyjazdy i tworzyli grupy przewozowe lub korzystały z publicznych środków transportacji, udając się do pracy, jeśli skażenie jakie było w niedzielę utrzymało się i na poniedziałek.

Dla tej młodzieży, "żołnierze i bohaterowie z pod Monte Cassino, Falaise, Tobruku, Narwiku, Powstania Warszawskiego i wielu innych historycznych pól, stanowiąc będą zawsze przedmiot najwyższej fascynacji i podziwu" — jak wyraził się jeden z przedstawicieli manifestującej młodzieży.

Lekarze twierdzą, iż "ozone" w odpowiednim dużym nasileniu może powodować nawet u ludzi zdrowych ucisk w piersiach, bóle głowy i uczucie zmęczenia. Objawy te występują szczególnie u ludzi cierpiących na choroby i niedomagania narządów oddechowych.

I to jest prawda. Ponieważ właśnie ci ludzie stanowią prawdziwą historię walki o niepodległość Polski. Ci skromni, nieraz bezimienni bohaterowie. Ludzie, którzy nie wahał się poświęcić dla Ojczyzny swój największy skarb, jakim jest życie.

Zadne z miast w stanie Illinois nie ujawniło jeszcze takich koncentracji skażenia, jakie zanotowano już dwukrotnie w Chicago.

Na tablicach i transparentach niesionych przez poszczególne grupy narodowościowe oraz na licznych rydwanach, figurowały niemal te same hasła, wśród których na czoło wybijało się jedno: katogoryczne żądanie niepodległości dla tych krajów i wolności osobistej dla ich obywateli.

Najliczniej zaprezentowały się podczas manifestacji nasze bratnie narody Ukrainy, Litwy, Białorusi i Czechosłowacji, wśród których zauważono liczne grupy młodzieży, występujące w strojach regionalnych, niosących wysoko ponad głowami tablice z podobiznami i nazwiskami dysydentów; przedstawiciele świata kultury i nauki, bojkowników o wolność, więźniów w sowieckich i rodzimych więzieniach i obozach koncentracyjnych i zakładach dla umysłowo chorych.

I chyba nie było wśród manifestujących k o m b a t a n t ó w polskich takich, którzy w jakimś stopniu byłiby związani z tą historią. . . . Płk. K. Sztarnal — kilkakrotny skoczek spadochronowy na kraj; Julian Witkowski i Zbigniew Romański — więźniowie najgorszego z sowieckich obozów koncentracyjnych, stynnej Kołomy, do której kiedy przywieziono ich, nie mieli więcej lat od tych młodych ludzi, mogących swobodnie manifestować razem z nimi w pięknym kraju amerykańskim; Tadeusz Terlikowski — uczestnik słynnej "Battle of Britain"; Henryk Wilimczyk — uczestnik Powstania Warszawskiego, członek A.K., organizator najbardziej niebezpiecznych akcji dywersyjnych na terenie okupowanej Warszawy; Czesław Michalski — który zboczył swoją krwią z doświadczenia Monte Cassino. . . . A przecież wymienię tylko nielicznych.

Rozdawano ulotki i skandowano hasła żądające uwolnienia z łagrów tych ludzi, bezprawnie więzionych i torturowanych przez organy KGB i tajnej policji reżymu sowieckiego.

Skład grupy polskiej manifestującej na ulicy State, zamykał piękny rydwan unfordowany w głównej mierze staraniem K.P.A. — Wydziału na Stan Illinois oraz po części przez Skarb Narodowy i Stokartyzysia Kombatantki: — "Wierność Żołnierska", "Niezależność", Nr. 15 i "Im. II Korpusu." Na rydwanie mogliśmy podziwiać wybrane nie dawno podczas t. zw. "Dnia Polskiego" — królowę tego Dnia: Irenę Mazur oraz dwie księżniczki: Barbarę Olszewską i Aleksandrę Jastrzębską.

Wśród zwartej grupy polskiej na czoło wybijały się przedstawiciele takich organizacji jak: Liga Morska, Koło Przyjaciół Wsi, Polska Rada Pracy, związki czynne S.P.K., Koło Armii Krajowej, Więźniowie Polityczni, Koło Ziemi Wołyńskiej, Skarb Narodowy, Instytut Historyczny im. I. Daszyńskiego i wiele innych.

Wśród nich, wyjątkowo dużą grupę w tym roku stanowiły

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, dziadus i pradziadus nasz, s. p.

**Piotr Florczak**  
Członek Tow. Najsw. Imienia Jezus i Tow. Im. Romana Dmowskiego, Grupa 127 ZNP, po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 21-go lipca, 1974 roku, o godzinie 9-ej rano, w podeszłym wieku. Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 24-go lipca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 3630 W. George ul. (Central Park blisko Milwaukee), do kościoła św. Jacka, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcele rodzinnej. Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni: Maria (z domu Komorowska) — żona; Helena (Jery) Zielinski, Czesław (Estera) i Mi-czesław (Franciszka), dzieci; 10 wnucząt i 9 prawnucząt; wraz z całą rodziną. Po informacji telefonować: SP 2-6630.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka, siostra i babcia nasza, s. p.

**Alicja Trujillo**  
(z domu Pyka)  
(z pierwszego męża Luberdia) (siostra s. p. Edwarda i s. p. Leokadii)  
po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 20-go lipca, 1974 roku, o godzinie 3-ej po południu, w średnim wieku. Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 24-go lipca, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 Milwaukee Ave., do kościoła św. Władysława, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcele rodzinnej. Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni: Phil, mąż; Józef, Ryszard, Daniel, Nancy i Wawrzyniec, dzieci; Dorota, Ruth, Eleanor i Carol, synowie; Harold i Celkera, zięć; Stanisław (Anna) i Józef (Stanisława) Pyka, bracia i bratowice; oraz wnuczka; wraz z całą rodziną. Pogrzebem zajmuje się: — Zakład pogrzebowy B. F. Malce i Synowie. Telefon 774-4100.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka nasza, s. p.

**Agnieszka Maksym**  
(z domu Kaleta, żona s. p. Tomasa, matka s. p. Michała)  
Czł. Tow. Białe Rózy Gr. 33 Zjedn. Polek w Ameryce, po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 20-go lipca, 1974 roku, o godzinie 2:30 po południu, w podeszłym wieku. Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 23-go lipca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 1256-59 West 51-sza ulica, do kościoła św. Józefa, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcele rodzinnej. Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni: Aniela Rankin, Anna Biggs i Maria, córki; wraz z całą rodziną. Pogrzebem zajmuje się: — Patka Funeral Home. Telefon BO 8-5257.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, brat i dziadus nasz, s. p.

**Roman J. Marc**  
Członek Tow. św. Jana Nr. 1274 ZPRK, nagłe pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 21-go lipca, 1974 roku, o godzinie 4:22 rano, w średnim wieku. Zwłoki można odwiedzić w poniedziałek, od 6-ej wieczorem do 10-ej; we wtorek od 2-ej po południu do 10-ej wieczorem. Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 24-go lipca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 2325 S. California Ave., do kościoła św. Romana, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcele rodzinnej. Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni: Wanda (z domu Przechsza), żona; Mary Lynn i Terrence, dzieci; Tadeusz (Stanisława) i Stanisława (Adele) i synowie; brat, siostra bratowa i szwagier; Michał, wuj; wraz z całą rodziną. Pogrzebem zajmuje się Plichta-Bajek Funeral Home. Telefon Bishop 7-6123

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, teściowa, babcia i prababcia nasza, s. p.

**Antonina Witczak**  
(Z DOMU PIETROWSKA)  
(ŻONA S. P. FRANCISZKA, MATKA S. P. LEOKADII BEDNAREK, TEŚCIOWA S. P. STANISŁAWA BOCHENEK)  
po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 20-go lipca, 1974 roku, o godzinie 11:45 przed północą, w podeszłym wieku. Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 24-go lipca, o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzebowego Richard Funeral Home, pnr. 5749 Archer Ave., narożnik Lorel, do kościoła św. Kamila, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcele rodzinnej. Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni: Antonina "Rose" Bochenek, córka; Czesław (Loretta) i Stanisław (Geraldine), synowie i synowie; Józef Bednarek, zięć; 8 wnucząt; 10 prawnucząt; wraz z całą rodziną. Pogrzebem zajmuje się Ryszard i Wanda Grochowscy. Telefon 767-1840.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec, brat, dziadus nasz i pradziadus mój s. p.

**Kazimierz J. Michno**  
(MAŻ S. P. MARIANNY Z DOMU GOLEK)  
Czł. Tow. Serca Jezusa Gr. 471 Rzym. Kat.; Tow. Synowie Pod Op. M.B. Leżańskiej Gr. 191 Polskiej Unii w Am. Tow. Synowie Wolności Gr. 694 ZNP, i International Assc. of Cheff, po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 20-go lipca, 1974 roku, o godzinie 3:15 po południu w podeszłym wieku. Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 24-go lipca, o godzinie 10:15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6250 N. Milwaukee Ave. do kościoła św. Tarsycjusza a stamtąd na smentarz św. Wojciecha, na parcele rodzinnej. Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni: Emil (Zofia) Michno i Alicja (Tadeusz) Walat, dzieci; Marianna Kumach i Emilia Moczuliska w Polsce, siostry; Raynold, Christina, Linda, Marylin i Carol, wnuk i wnuczki; Jessica, prawnuczka wraz z pozostałą rodziną. Pogrzebem zajmuje się Colonial Funeral Home (Józef Wojciechowski i Syn). — Telefon SP 4-0366. (22, 23)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec i brat nasz s. p.

**Kazimierz Kuczak**  
(BRAT S. P. MIECZYSLAWA)  
Członek i b. prezes Klubu par. Wietrzychowic; członek i b. prezes Klubu Miechowic Wielkie; członek i b. prezes Związku Klubów Malopolskich, czł. Słow. Wet. Amilii Polskiej Plac. 39, czł. Tow. Gwiazda Przyszłości Gr. 1532 ZNP; czł. Koła Chicago II Dyw. Strzelców Pieszych i czł. Milwaukee-St. Paul Railroad Pulaski Lodge Nr. 515 CIO, nagłe pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 21-go lipca, 1974 roku, o godzinie 1:30 po północy, w średnim wieku. Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 24-go lipca, o godzinie 10:15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 2644-46 N. Central Ave., do kościoła św. Jacka (msza św. o godz. 11-ej), a stamtąd na cmentarz Maryhill, na parcele rodzinnej. Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni: Katarzyna Kabat, Tadeusz, Barbara i Antoni, córki i synowie; Józef Kabat, zięć; Stefania Pudlo, Józefa Styrzek i Agata Stoklosa, siostry; (Katarzyna Kozioł i Tadeusz, siostry i brat w Polsce); Józef Stoklosa, szwagier; Barbara i Ryszard, wnuczka; wraz z całą rodziną. (Prosimy nie nadsyłać kwiatów.) Pogrzebem zajmuje się Jan Baran. Telefon 622-1488. (22-23)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec nasz, syn mój, brat nasz i zięć mój, s. p.

**Henryk A. Haduch**  
(SYN S. P. KATARZYNY LABAN —ZIĘĆ S. P. ARTURA LETTO)  
Członek Tow. Miłość Ojczyzny Grupa 1792 ZNP; Post. 1274 AL; i Post. 3592 VFW, nagłe pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 20-go lipca, 1974 roku, o godzinie 10:15 rano, przeżywszy 52 lata. Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 24-go lipca, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 7812 N. Milwaukee Ave., Niles, do kościoła Our Lady of Victory, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcele rodzinnej. Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni: Maryellen (z domu Letto), żona; Ellen, Arthur, Michael i Laura, dzieci; Michał Haduch, ojciec; Stefania (Edward) Buck, Lottie (Stanley) Kwiatkowski i Lillian (Edward) Wadas, siostry i szwagrowie; Veronica Letto, teściowa; wraz z całą rodziną. Pogrzebem zajmuje się Skaja-Terrace Funeral Home. Telefon 966-7302.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, s. p.

**Maria Komajda**  
(ŻONA S. P. MICHAŁA)  
Członkini Gr. 1824 ZNP, po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 19-go lipca, 1974 roku, w nocy, w starszym wieku. Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 23-go lipca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 7812 N. Milwaukee Ave., w Niles, Ill., do kościoła St. John Brebeuf (msza św. o 10-ej), a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcele rodzinnej. Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni: Dr. Raymond (Magdalenie), syn; Genevieve (Stanley) Stack, córka; 8 wnucząt; 7 prawnucząt; wraz z całą rodziną. Pogrzebem zajmuje się Skaja Funeral Home. Telefon 966-7302.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec i brat nasz s. p.

**Józef Pepera**  
Członek Tow. Miłość Wolności Grupa 2749 Z.N.P., po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 20-go lipca 1974 roku, o godzinie 9:25 wieczorem w średnim wieku. Zwłoki można odwiedzić dziś po 6-ej wieczorem. Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 24 lipca o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 5774 - 76 W. Lawrence Ave., do kościoła św. Konstancji a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcele rodzinnej. Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni: Anna (z domu Bialek) żona; Paul, James i Janet, dzieci; Jan, Weronika Leśniak (Edward, Stefania Marsal i Maria Mrozowska w Polsce) bracia i siostry; wraz z całą rodziną. Pogrzebem zajmuje się Kowachek Funeral Home. Telefon 545-3800.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec i brat nasz s. p.

**Helena Gruszel (Gruszczyński)**  
(z domu Kilarska)  
(żona s. p. Jana W., siostra s. p. Jana L. James R. s. p. Casimir s. p. Stefania)  
po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 20-go lipca, 1974 roku, o godzinie 1:30 po południu w starszym wieku. Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 23-go lipca, o godzinie 8:45 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 4255-59 W. Division ul. do kościoła Notre Dame w Clarendon Hills, (Msza św. o godz. 10-ej), a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcele rodzinnej. Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni: Jacqueline (Bill) Graham, córka i zięć; Richard (Ethel) i Donald (Margaret), synowie i synowie; 5 wnucząt, Siela (Michał) Cybul, Minnie Holcher, Ann Murawski i Josephine Smith, siostry i szwagier; bratanek, bratanice, siostry i siostrzence wraz z całą rodziną. Pogrzebem zajmuje się: L. A. Kolsak i Syn. Telefon: AL 2-3600.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, brat i dziadus nasz i pradziadus mój, s. p.

**Wincenty I. Bonkowski**  
(brat i. p. Katherine Rybka)  
po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 20-go lipca, 1974 roku, w starszym wieku. Ceremonie pogrzebowe odbędzie się w środę, dnia 24-go lipca, o godzinie 10:30 rano, w zakładzie pogrzebowym Behnke-McKenna pnr. 5917 W. Irving Park Rd., a stamtąd na cmentarz św. Józefa, na parcele rodzinnej. Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni: Bernice (z domu Wanatowicz), żona; V. James Banks, Dorothy L. Martinek, syn i córka; Helena Maciolek, Władysław Barski, Antoni Bak, siostra i bracia w Polsce; Deborah Kempinski i Diane M. Banks, wnuczki; Lonise Kempinski, prawnuczka; wraz z całą rodziną. Zamiast kwiatów datki na New Horizon Center for Retarded Children będą mile widziane. Pogrzebem zajmuje się: Behnke-McKenna Funeral Home. Telefon AV 3-3426. (22, 23)

Sezon w Tatrach

W Tatrach sezon w pełni. Ostatnio bawiło tu około 35 tys. turystów nie licząc wycieczek i gości tranzytowych. W Zakopanem zajęte są wszystkie miejsca w uspołecznionej bazie noclegowej oraz 95 proc. łóżek w kwatery prywatnych. Wzmożony ruch panuje w tatrzańskich punktach granicznych na Łysej Polanie, w Chyżnym i Chochołowie. W ruchu wyjazdowym przeważali Polacy, udający się na urlopy na południe Europy, m.in. do Bułgarii, Rumunii i na Węgry. Najwięcej przyjeżdżnych — to obywatele CSRS, Węgier, Rumunii i Jugosławii.

Poszkodowany

Jeden z inspektorów Scotland Yardu, w czasie prowadzenia dochodzeń w sprawie dotyczącej pornografii, musiał obejrzeć aż 30 pornofilmów. Inspektor oświadczył, że po tym pokazuje stracił w wszelkie zainteresowanie swoją żoną. Ofiara pornografii rozważa obecnie możliwość złożenia skargi na swoje władze zwierzchnie o odszkodowanie.

Pracowita Kradzież

W ciągu jednej nocy złodzieje zdołali ograbić 6-akrowy sad z czterech ton sliwek. Victor Baldrey, właściciel sadu koło Cotenham w Anglii mówi, że aby zebrać te sliwki musiałby zatrudnić co najmniej 6 robotników przez cały dzień.

W Jakim Tempie Po Europie?

U progu sezonu wojaży turystycznych, niektóre magazyny europejskie przypomniały automobilstom o obowiązujących obecnie szybkościach na szosach i autostradach w poszczególnych państwach.

Dla tych, którzy wyjeżdżają do Europy indywidualnie, licząc się z zamiarem kupna, czy też wyposażenia na ten okres samochodu, sprawa niezwykle ważna. Z tych powodów zamieszczamy i my krótki wyciąg z zarządzeń w najbardziej przez turystów odwiedzianych krajach.

I tak w Belgii, wolno jeździć po zwykłych szosach z szybkością do 90 km. na godzinę, a na autostradach do 120 km. na godz. W Bułgarii tak na szosach, jak i na autostradach — 80 km. godz. W Danii odpowiednio — 90 i 100 km. W Niemczech Zachodnich — 90 i 120 km. W Grecji — w każdym wypadku 80 km. godz.

W Wielkiej Brytanii w każdym wypadku — 105 km. W Francji — 90 km. na szosach i bez ograniczeń na autostradach. W Irlandii — jedyna szybkość 80 km. godz. We

Praca

WANTED MAN or WOMAN

WITH BOOKKEEPING EXPERIENCE AND KNOWLEDGE OF BOTH LANGUAGES. POLISH-ENGLISH.

Call AR 6-0700 — Mr. E. Moskal

DENTAL TECHNICIAN

EXPERIENCED IN CARVING. Call 427-3477

Wartownia Nr. 1 Na Westerplatte

Na Westerplatte otwarto Izbę Pamięci Narodowej, która urządzona została w zrujnowanej we wrześniu 1939 r. Wartowni nr 1. Ten historyczny obiekt został odrestaurowany i wyposażony z inicjatywy Związku Bojowników o Wolność i Demokrację. W odbudowie wzięły udział przedsiębiorstwa i instytucje nie tylko z Wybrzeża, ale i z innych części Kraju oraz wiele osób prywatnych.

Piecząc nad wartownią udoświadczoną do zwiedzania, przejeżdżając gdańskie muzeum. Poszczególne pomieszczenia wartowni urządzono tak, jak wyglądały one 1 września 1939 r. Jest tam więc łącznica telefoniczna, radio, worki z piaskiem, hełmy i płaszcze wojskowe, łóżka żołnierskie i inne elementy wyposażenia.

Włoszech — odpowiednio 100 i 120 km. godz. W Luksemburgu — 110 i 120 km. godz. W Holandii — 80 i 100 km. godz. W Norwegii — 90 i 100 km. godz. W Austrii — 100 i 130 km. godz. W Portugalii — 80 i 100 km. W Szwecji — 70 i 100 km. W Hiszpanii — 90 i 130 km. W Szwajcarii — 100 i 130 km. W Turcji — w obydwóch wypadkach 90 km. godz.

Warto dodać, że policje w wymienionych krajach dość energicznie egzekwują swe uprawnienia przy ściąganiu ewentualnych przestępstw drogowych.

Komentatorzy zachodnioeuropejscy, wiążą ten stan z przewidywanym na ten rok zmniejszeniem liczby turystów, co jest m. in. następstwem znacznej w niektórych krajach podwyżki cen paliwa.

Ewentualne zmniejszenie wpływów z turystyki zmotoryzowanej, ma się więc zamiar wyrównać zwiększeniem wpływów z mandatów i kar administracyjnych. A więc uwaga na liczniki!

IMMEDIATE OPENINGS

- Welder (Set up experience required)
Maintenance Man (Electrical & Mechanical Background)
Sheet Metal (Set up experience required)
Lift Truck Operator (Experienced)
Drill Press Operator (Experienced)
Assembly Packer (Experienced)
Store Keeper (Experienced in order picking & filling)

EXCELLENT WAGES AND BENEFITS

Call for Appointment:

LANCE CIEPIELA 254-7607

An Equal Opportunity Employer M/F

HOME FOR THE AGED NEEDS—

- CLEANING WOMAN
JANITOR
SEWING LADY
NORWOOD PARK HOME 6016 N. Nina St. 631-4856

MALŻENSTWO EMERYTÓW LUB SAMOTNY MEZCZYZNA (Dojrzały)

może zamieszkać darmo na farmie na przedmieściu wzamian za lekkie prace. 372-0057

MEN AND WOMEN Wanted For

FOOD PLANT Permanent Job 5 Days 8-4:30 Apply THOR-SHACKEL HORSERADISH CO. Hinsdale Industrial Park 224 SHORE COURT Burr-Ridge 986-1333

Pomoc Domowa

PROFESSIONAL WORKING COUPLE

Looking for reliable woman to care for one child 13 months, light housework. Excellent working conditions & salary, North side Chicago. References. Some English necessary. 338-6290

POTRZEBNA kobieta do starszej pani. Po informacji dzwonić — 376-9119.

DO DOMOWEJ pracy w mieszkaniu, w śródmieściu, pracujące małżeństwo potrzebuje kobietę, która rozumie po angielsku. Jeden dzień w tygodniu. 565-0735.

HOUSEKEEPER Excellent salary. Live in or go. Must have own transportation if you go. Beautiful home in Oakbrook area. Lovely family. Must like dogs. Own room, bath, TV. 654-0822

Milwaukee Wisconsin

Praca Męska

MACHINISTS Full and part time, Bridgeport and lathe operators. Overtime and company benefits. Apply in person at: KISTING TOOL & MFG. CO. 3440 W. Kiehnau Ave. Milwaukee, Wisc.

WET MILL OPERATORS We need reliable self starting individuals to operate our wet mill. Openings on 1st and 2nd Shift. Full range of benefits, including company paid pension. Apply now: BLACKHAWK TANNERS 1000 W. Bruce St. Milwaukee, Wisc.

Praca

KNITTING MACHINE OPERATORS Experienced or will train persons meeting our qualifications. Good salary. Steady work. On bus line. 372-7060 ZENS HOSIERY CO.

Domy

PO RADY W SPRAWACH INWESTYCYJNYCH REALNOŚCIOWYCH zwracacie się do: LISOWSKI INVESTMENT REALTY, INC. 103-08 W. Bluemound Rd. Wauwatosa, Wis. 53226 (414) 476-1780

TO OUR ADVERTISERS DEADLINE FOR SATURDAY-SUNDAY EDITION IS THURSDAY 4 P.M. ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE Unless Other Terms Are Established With POLISH DAILY ZGODA

Praca Męska Praca Męska AUTOMOBILE TRANSPORT CO. NEEDS EXPERIENCED OVER THE ROAD TRACTORS SEMI-DRIVERS JOURNEYMEN MECHANIC and WELDERS

SQUARE DEAL CARTAGE CO. 13401 ELDON AVE. DETROIT, MICHIGAN 48234 An Equal Opportunity Employer

OFFSET PRESSMAN Experienced on 36" Miehle. Apply GOLITKO LITHOGRAPHING SERVICE 208 S. Jefferson

JANITORÓW Stałe Zajęcia. Godziny: 3:30 po poł.— 11:20 w nocy. 5 DNIOWY TYDZIEŃ Muszą dostarczyć referencje i przejść badania lekarskie. Muszą rozumieć po angielsku. Wśród świadczeń są: ubezpieczenie szpitalne, na życie, udział w zyskach, płatne święta, wakacje, 20% zniżki na towarach i darmo odzież robocza.

Chas. A. Stevens & Co. 25 N. STATE ST. POTRZEBUJEMY ROBOTNIKÓW Doskonała stawka początkowa. — Stałe zatrudnienie. Hojne świadczenia firmowe. — Przystąpię do przemysłu stalowego.

Maintenance Man do ogólnych prac, doświadczony przy motorach, elektryczności, kanalizacji i wodociągach itp. CHILO MANUFACTURING & PLATING CO. 2106 S. Kedzie 277-0101

Production Manager Reliable person to manage production and a flexible foam plant. Must be capable to plan production and oversee entire plant function with 35 employees. Secure position. Good remuneration and benefits. SEND REPLIES TO: CENTRAL FOAM CORP. 3110 West 51st St. 60632

JANITOR Nights — 9 p.m. — 7 a.m. \$2.60 an hour — no weekends. 3-4 days per week. Western suburbs. CALL PERFORMANCE INC. 369-6071

Auto Body Combo Union shop needs 2 experienced Body Men. Must do quality work. See Jim O'Neill. BORG PONTIAC 2300 W. Ogden 969-0022

Auto Torch Man EXP. YARD WORK. Apply in person. LOMBARD AUTO WRECKERS 640 E. St. Charles Rd. Lombard

PLASTICS GENERAL FOREMAN Vacuum forming plastic. Experienced only. Required to read blueprints. To apply, call Plant Manager: 272-4280 from 8-4:30

JOURNEYMEN TRUCK MECHANICS Must be experienced in all phases. Commission pay. Fringe benefits. Retirement program. Brand new, modern shop. Fish Hunt Enjoy Living APPLY SERVICE MGR. GILBERT TILBURY FORD 3rd and Galloway McMinnville, Ore. 97128 (503) 472-6124

Tool and Die Makers Expanding shop needs Die Repairmen (5 years exp.) Permanent, day shift position. Overtime available. Call IRL — 778-6111 or Apply BELL ELECTRIC CO. 2600 W. 50th An Equal Opportunity Employer

WAREHOUSE MAN Experienced in handling and issuance of raw materials in factory. Must be able to use judgment and work with minimum of supervision. Progressive Increases and Full Line of Company Benefits CHICAGO - ALLIS 113 N. Green St. Chicago

POŁNOCCNY ZACHÓD PUSTE 5 AKRÓW DOBREJ ZIEMI FARMERSKIEJ przy asfaltowej drodze. — Blisko szkół i miast. — Dobre warunki. 231-1025

DO NASZYCH KLIENTÓW OGŁOSZENIA DO WIEKENDOWEGO (SOBOTA-NIEDZIELA) WYDANIA PRZYJMUJE SIĘ DO CZWARTKU DO 4-EJ PO POŁUDNIU Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry O Ile Klient Nie Posiada Innej Umowy Z DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Praca Żeńska Praca Żeńska POTRZEBNA PANI Mówiąca po polsku i angielsku. DO OGÓLNEJ PRACY BIUROWEJ MUSI PISAĆ NA MASZYNIE i posiadać prawo stałego pobytu w USA. Ciekawe i urozmaicone zajęcia dla osoby szukającej stałej pracy. • Płatne Wakacje • Bezpłatne Ubezpieczenie na szpital i emerytalne. Zgłoszenia:— DZIENNIK ZWIĄZKOWY 1201 Milwaukee Ave., Chicago, Ill. BR 8-8700

NURSES • R.N.s • L.P.N.s • Full Time Complete paid in service benefit program. Evening and night differential. Contact Director of Nursing: MR. KENNETH OPP 647-9875 OR APPLY AT: GROSS POINT MANOR 6601 W. Touhy (At Harts Rd.) Niles

TYPYST Minimum 50 W.P.M. Varied duties. Receptionist, light figure work, no steno, 4 person office. Air conditioned. CTA to door. BURHOP PAPER CO. 1071 W. Division 664-3060

KITCHEN HELP GOOD PAY, EVENING HOURS. Apply in Person BURESH'S LOBSTER HOUSE 8906 W. 31st St. Brookfield, Ill.

KOBIET Lekka Praca Montażowa Muszą Mówić Trochę po Angielsku Zgłoszenia: AERONAUTICAL ELECTRIC CO. 5656 Northwest Hwy.

KOBIETA DO SPRZĄTANIA BIUR 3 dni w tygodniu, wieczorami. Wymagane referencje, musi mówić po angielsku. Zgłoszenia osobiste: WANER CORP. 9800 S. Industrial Drive Bridgeview, Ill. 598-5600

POTRZEBNE 4-ry kobiety na cały dzień. Praca domowa i zmywanie naczyń w restauracji. Zamieszkać. 3 posiłki dziennie. Hamlet Restaurant, 600 E. North Ave., Carol Stream, Ill. — 665-4500.

WOMEN & GIRLS NEEDED FOR OFFICE WORK Necessary to Understand English Full time days or part time days. Assist with figure work and answer incoming telephone calls. This is a good Job in Chicago Loop. 108 WEST LAKE STREET Room 200 Phone: 372-8607 MR. THOMAS

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW SZYBKO — TANIO — SUMIENNIE — FACHOWO • ROBOTY CIEŚLIENSKIE • OBICA ALUMINIOWE I INNE • DACHY • SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE • ŁAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE • MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ • ROBOTY GWARANTOWANA Dzwonić Do Znanego Kontraktora Mike Dragowicz 588-6535

Praca Żeńska Praca Żeńska AUTA '72 PONTIAC — 235-8190. Domy NA SPRZEDAŻ przez właściciela, 2 mieszkaniowy mуровany budynek. Belmont Gardens. 685-7552.

BEAUTIFUL HOME WITH PLENTY EXTRAS. 5 room, 2 bedrooms, bungalow with 3 rooms in basement. Gas heat, central air-conditioning, 2 car garage, 220 V. electric, cabinet kitchen, tiled bath, 3 track windows. Dishwasher, electric stove and oven, built-in, color TV, washer and dryer, spring patio included. Vicinity 55th and Homan. \$31,500. Call MR. SEIFERT. LA 3-5785 from 10 a.m. to 4 p.m.

Do Wynajęcia 4 POKOJOWE mieszkanie, 1 sypialnia, 2-gie piętro, automatycznie gazem ogrzewane. Okolica Irving Park i Damen. — GR 2-3055 lub 583-7171. 5 POKOI, ogrzewane, na 1-szym, Jackowo. 489-6841. NA JACKOWIE. 6 1/2 pokoi do wynajęcia, na drugim. 227-4242.

Osobiste PAN SIKORSKI (siostrzeniec p. Józefa Woźniaka), który niedawno przyjechał z Kanady do Chicago — proszony jest o ponowne skontaktowanie się telefonicznie z przyjacielem p. Woźniaka.



HOLANDIA — Jednokolejowy motocykl, zbudowany jeszcze w roku 1922 jest w doskonałym stanie i ostatnio odbył podróż w Holandii osiągając szybkość do 60 mil na godzinę. Funkcjonuje on bez zarzutu, ale nie ma hamulców i trzeba hamować go piętami.

Najlepszym Podarunkiem Jest ALBUM KARYKATUR KAZIMIERZA MAJEWSKIEGO Rysownika i Artysty-Malarza—Dziennika Związkowego To Historia w Obrazach ZDRADZONEJ POLSKI Pośliznęła ją swoim bliskim Książka ta drukowana litograficznie w kolorze brązowym. Ślicznie się przedstawia. Rozmiar 8 1/2 x 11. 160 stron Rysunków. Podpisany pod Rysunkami w języku polskim i angielskim. Cena 75c przesyłka \$1.00 Zamówienie wraz z należnością nadsyłać należy. DZIENNIK ZWIĄZKOWY 1201 Milwaukee Avenue Chicago, Illinois 60622

## Lekarze Pobierali Łapówki Od Kierowników Laboratoriów Straty Stanowego Wydziału Opieki Sięgają \$20 Mln. Za 3 Ubiegłe Lata

Urząd Podatkowy wszczął dochodzenia w sprawie zarzutu o płacenie łapówek lekarzom przez laboratoria medyczne. W niektórych laboratoriach lekarze ci byli tajnymi udziałowcami, w innych właścicielami i kierownikami, pracującymi ręką w rękę z doktorami, narażając stanowy fundusz Wydziału Opieki Społecznej na straty ponad \$20 milionów w ciągu ubiegłych 3-letnich lat. Takie są przynajmniej obliczenia Edmonda L. Morgana, gen. sekretarza Illinois Association of Clinical Laboratories.

Dotychczas dochodzenia funkcjonariuszy IRS wykazały, że jeden lekarz, który miał tajny udział w dużym laboratorium, jakie wykonuje prace dla Wydz. Opieki, zarabiał rocznie \$200,000. W ostatnim zeznaniu podatkowym lekarz ten podał sumę swego rocznego dochodu — \$36,000.

Funkcjonariusze urzędu podatkowego zebrali dokładne informacje, dotyczące liczby pacjentów tego lekarza i sum otrzymanych za rachunki z Wydz. Opieki. Stwierdzono, że wielokrotnie płacono podwójne rachunki, za badania laboratoryjne, nawet za takie jakich wcale nie dokonywano, gdyż lekarz uważał je za zbyt cenne, ale rachunek wysta-

wiał. Np. pacjent Wydz. Opieki Społecznej nie potrzebował niczego więcej ponad próbę krwi, co kosztuje od \$6 do \$10, ale klinika posyłała rachunek na \$100.

Dochodzenia wszczęto na skutek szeregu artykułów w Chicago Tribune, szczególnie w marcu b.r., gdzie reporterzy wskazywali na ogromne nadużycia w stanowym programie Medicaid. Po stwierdzeniu nadużyć i oszustw ze strony lekarzy i właścicieli aptek, Dept. Opieki Społecznej rozszerzył dochodzenia na szpitale, kliniki, domy starców i inne instytucje prywatne, korzystające z planu i funduszy Medicaid. Departament Opieki nie ma kontroli nad laboratoriami, gdyż otrzymują one licencje z Departamentu Zdrowia.

Nadużycia — mówi Morgan — nie przedstawiają trudności dla lekarza, który za badanie laboratoryjne płaci \$4, a rachunek może wystawić na \$25.00. Zapobiec oszustwom w tej dziedzinie można będzie wtedy, jeżeli kierownicy i technicy laboratoriów klinicznych będą otrzymywać licencje ze Stanowego Dept. Oświaty i Rejestracji, co ma miejsce w wielu innych stanach. IRS prowadzi dalej dochodzenia.



LIMA, PERU — Prezydent Meksyku, Louis Echeverria, przybył z kurtuazyjną wizytą do stolicy Peru, Limy, gdzie został powitany przez prezydenta peruwiańskiego, gen. Juan Velasco Alvarado, z którym następnie odbył oficjalne rozmowy. (UPI)

## Pierwsze Losowanie Na Wygraną 1 Miliona Odbędzie Się w Chicago

Informacje o loterii umieszczone w sobotnim wydaniu — nie z winy redakcji lub korektora — zawierają wiele błędów (słowo krakka zamieniono na kartka). Wobec tego podajemy całość ponownie. — Red.

Już za kilka dni wejdzie w życie w stanie Illinois stano-

lety są po 50 centów za sztukę. Bilet każdy jest w kolorach: czarnym, białym, zielonym, pomarańczowym i seledynowym. Każdy bilet zawiera kilka grup liczbowych, które odnoszą się do trzech rodzajów gier: lotto, bonanza i gry o milion dol.



wa loteria, która ma przysporzyć stanowi dochód roczny w wysokości przeszło \$60 milionów. Oczywiście ponad drugie tyle przypadnie na wygraną dla posiadaczy szczęśliwych biletów.

Tak ustawodawcy stanowi, jak i Gub. Walker mają nadzieję, iż loteria stanowa będzie sukcesem i nie wyłoni się żadne machinacje uboczne ze strony syndykatu kryminalnego.

Ładnienia odbywać się mają każdego tygodnia, zaś po każdym sprzedaniu 30 milionów biletów, będzie cięgnięcie na główną wygraną w wys. \$1 miliona.

Loteria składa się z trzech gier, z których dwie odbywać się będą każdego tygodnia, a więc co tydzień będzie t. zw. "lotto" i "bonanza".

Z tych cięgnięć bilety mającej pewną ilość numerów wylosowanych, kwalifikować się będą do cięgnięcia o wygraną w wys. \$1 miliona.

Bilety po 50 centów za sztukę, może nabywać każda osoba licząca 18 lat życia i wyżej. Bilety można nabywać w ponad 7,000 punktach, jak w dużych łańcuchowych sklepach spożywczych, w sklepach departamentowych, aptekach i wszędzie, gdzie będzie wystawiony napis, iż są tam bilety. Sprzedający bilety musi mieć wykupioną licencję ze stanu, koszt której wynosi \$10 rocznie.

Bilety na loterię będą do nabycia od dnia 30 lipca. Bi-

Pierwsza grupa cyfr obejmuje 5 kratek po dwa numery i grupa ta odnosi się do tygodniowej "lotto". Wylosowane numery we wszystkich kratach w jakimkolwiek porządku wygrywają \$5,000, w czterech kratach \$100, a w trzech kratach \$20. Na 5 milionów sprzedanych biletów przypada 25,000 wygranych.

Za tą grupą na biliecie, są dwie kratki po 3 numery. Odnoszą się one do tygodniowej gry "bonanza". Wylosowane numery w obydwóch kratach w jakimkolwiek porządku uprawniają do wygrania \$300,000. W tej grze będzie na 5 milionów biletów sprzedanych 30 wygrywających i tak, — jeden na sumę \$300,000, jeden na \$50,000, dziesięć po \$10,000 i 18-cie po \$1,000.

W grze na 1 milion dol. jest jedna główna wygrana (\$1 mil.); nadto 1 wygrana na \$100,000, 8 wygranych po \$10,000, 170 wygranych po \$1,500.

Pierwsze cięgnięcie na grę "lotto" odbędzie się 8 sierpnia, na Wystawie Stanowej w Springfield. Uprawienie biletów z wygraną w "lotto" — przechodzą do losowania w grze "bonanza" w następnym tygodniu. Cięgnięcie na 1 milion dol., odbywać się będą po każdych sprzedanych 30 milionach biletów.

Szczegóły dotyczące loterii będziemy uzupełniać co kilka dni w naszym Dzienniku Związkowym.

## Pokazy Tańców Afrykańskich w Muzeum Field

W ubiegłą sobotę w godzinach: 10:30 rano i 2:30 po południu, miały miejsce pokazy tańców afrykańskich w Muzeum Field, w których udział wzięli oryginalny zespół afrykański "Tanawa Congolese Ensemble". Pokaz tańców poprzedzony był prelekcją.

Występy zespołu afrykańskiego w Muzeum Fielda odbywać się będą do 24 sierpnia br. w ramach tzw. Afrykańskiego Festiwalu Sztuki.

W ramach tego festiwalu prezentowana będzie również muzyka afrykańska i malarstwo.

## Wybuch i Pożar w Tawernie

Wyzbuch i pożar w tawernie, w południowej części miasta, pnr. 347 E. 69 ul. spowodował runięcie dachu i dwóch ścian. Strażacy znaleźli w rumowiskach zwłoki, poparzone do takiego stopnia, że nie można było rozpoznać ofiary. Przyczyny pożaru nie ustalono.

## Gub. Walker Podpisał Utworzenie Dwustanowej Agencji Planowania

Gub. Walker, kończąc swoje dysputy z mayorem Daley nad sprawami rejonowego planowania — podpisał w czwartek ustawę tworzącą — dwustanową i chicagorską agencję planowania.

Ustanowienie dwustanowej komisji pozwoli, jak się oczekuje, na stałe odnowienie możliwości uzyskiwania przez rejon chicagowski całej rozpiętości przydziałów federalnych.

Uprawienia rejonu chicagowskiego do tych przydziałów były od pewnego czasu narażone na szwank, ze względu na niezadowolone Washington z braku międzystanowej kooperacji w sprawach rozwiązywania problemów transportacyjnych, ulepszenia warunków otoczenia i innych żywotnych problemów.

Ustanowienie dwustanowej komisji było jednym z warunków wymaganych przez władze rządowe dla przywrócenia uprawnień tego rejonu do uzyskiwania przydziałów i pomocy finansowej.

Ustawa, którą podpisał Gub. Walker zaprojektowana została przez sen. Howarda W. Carroll (D-Chicago) i pozwala na utworzenie 12-osobowej komisji, która by przeglądała projekt i wybierała istotnie znaczące dla obydwóch stanów, a więc Illinois i Indiana.

Każdy z tych stanów miałby posiadać po sześciu swych reprezentantów. Przedstawiciele rejonu Chicago wybierani mają być z pośród członków Komisji Planowania dla Półn. wschodnich terenów w stanu Illinois — przyczem dwóch z nich byłoby mianowanych przez mayora Daley, dwóch przez Gub. Walkera zaś dwaj dalsi przedstawiciele byłiby wybierani przez wspomnianą wyżej komisję planowania dla półn. wschodnich obszarów Illinois.

W skład nowej komisji mają wejść wybrani w czwartek James McClure Jr., przewodniczący rejonu Oak Park, oraz Cyril C. Wagner, przewodniczący rejonu Tower Lakes, jako reprezentanci.

Gub. Walker i mayor Daley mają nazwiska swych mianowanych ogłosić w najbliższym czasie.

## Starania o Zwolnienie Loterii Od Fed. Podatku Akcyzowego Wniosek w Kongresie Wysunął Kongr. Rostenkowski

Kongresman Daniel Rostenkowski (D-Ill.) wystąpił w piątek do U.S. Kongresu z wnioskiem domagającym się zabronienia We wewnątrz Służbie Podatkowej obciążenia nowej stanowej loterii w Illinois 10 procentowym podatkiem akcyzowym.

Przedstawiając na Izbie swój wniosek, Kongr. Rostenkowski ostrzegł, iż stanowe loterie są zagrożone przez projektowane zarządzenia Służby Podatkowej przez mały znany podatek akcyzowy, który mógłby odnosić się do stanowych loterii.

Rostenkowski oświadczył, iż jego wniosek pozwoliłby na wykluczenie stanowych loterii od fed. podatku akcyzowego. Loteria stanowa posiada już 14 stanów w kraju.

Stanowi przedstawiciele loterii przepowiadają, iż obroty loterii w Illinois będą wynosić do 150 milionów dolarów. Projekt kongr. Rostenkowskiego może zaoszczędzić stanowi Illinois około \$15 milionów rocznie w fed. podatkach akcyzowych.

Pozwoliłoby to Illinois przekazywać cały projektowany wpływ \$60 milionów rocznie z loterii na swoje usługi wewnętrzne w stanie i powstrzymać od dalszych nowych opodatkowań mieszkańców.

Rostenkowski p o d k r e ś l i ł

dalej, iż według niego, nie istnieją usprawiedliwione przyczyny na opodatkowanie podwójne, tak wpływów z loterii stanowej jak i osoby wygrywające. Tego rodzaju podwójne opodatkowanie może spowodować zwiększenie trudności w takich stanach jak Illinois w prowadzeniu skutecznych programów wewnętrznych, jakim jest stanowa loteria.

Kongr. Rostenkowski, który jest członkiem komitetu Izbowego środków i sposobów powiedział, iż będzie próbował dołączyć swoją propozycję do wniosku na poważne reformy podatkowe, jakie obecnie rozpatrywane są w komitecie.

Podkreślił dalej, iż rząd federalny utworzył programy masowej pomocy dla stanów, łącznie z rozdziałem wpływów podatkowych w ostatnich latach, a to celem zmniejszenia obciążeń podatników przy rosnących kosztach utrzymania władz stanowych.

Byłoby nierozsądnym, mówił dalej Rostenkowski by wydawać biliony dolarów z jednej strony na pomoc dla stanów, a z drugiej strony obciążać podatkiem akcyzowym ich własne wysiłki i starania, zmierzające do ich samobrony przed trudnościami.

## Kierowcy Rozwożący Cement Wrócili w Sobotę Do Pracy

Strajkujący od dziewięciu tygodni kierowcy rozwożący cement, ołbrzymią większością uchwalił w piątek wieczorem przyjęcie nowego kontraktu. Strajk ich sparaliżował w dużej mierze konstrukcję nowych projektów w rejonie Chicagoskim.

Również strajk zakończyli i w sobotę przystąpili do pracy robotnicy zatrudnieni w przystani na Navy Pier i w przystani Lake Calumet, — a to w następstwie przyjęcia przez obsługę dźwigów wyładowczych kontraktu obowiązującego na 1 rok czasu a dającego im podwyżkę stawki za godzinę pracy, o jednego dolara.

Kierowcy rozwożący cement i materiał budowlany firmy Ready Mix i robotnicy zatrudnieni w kamieniołomach, będący członkami siedmiu lokalnych oddziałów Teamsters Union na terenie 9-u powiatów w tym i powiatu Cook, przyjęli nową 3-letnią umowę przynającą im podwyżkę stawki o \$1.95, uchwalać przyjęcie umowy 1,519 głosami, przeciwko 514.

Wielu robotników otrzymało ofertę na powrót do pracy w sobotę, jednakże prace budowlane miały się rozpocząć dopiero od dziś, t.j. w poniedziałek. Strajk spowodował zahamowanie konstrukcji budowlanych i autostradowych prac wartości co najmniej na \$1 bilion. Spowodował również czasowe pozabawienie pracy około 70 procent siły roboczej, zajętej przy konstrukcjach. Strajk rozpoczął się dnia 16 maja.

William Martin, przewodniczący oddziału Local 150 Operating Engineers wydał zarządzenie zwalniające pikietysty wystawione w przystaniach i dokach wyładowczych w Chicago już w czwartek, późnym wieczorem, po zawarciu tymczasowej umowy z Marine Assn of Chicago.

Martin powiedział, iż założy 34 dźwigów pokryje tą umową będą otrzymywać po \$10.80 za godzinę pracy, nadto pewne benefisy do wysokości \$1.30 na godzinę.

Strajk robotników wyładowczych rozpoczął się 1 lipca. Umowa została osiągnięta, kiedy obie strony przyjęły kompromis w sprawie zatrudnienia załóg zastępczych na miejsce przeładowanych prac załóg dźwigów.

Mechanicy garażowi i zmywacze aut dla kompanii taksówek Checker Taxi i Yellow Cab Co. uchwaliłi 154 głosami przeciwko 108 przyjęcie nowej ważnej na okres trzech lat umowy zapewniającej im podwyżkę stawki o 24 procent. Obecna płaca ich waha się w granicach między \$4.21 a \$4.91 na godzinę i zostaje podniesiona do wysokości od \$5.72 do \$6.10 na rok 1976.

## Gangster Sam Giancana Powrócił Do Chicago Władze Meksykańskie Deportowały "Niepożądanego Gościa"

Sam Giancana, przywódca syndykatu kryminalnego w Chicago przed swą ucieczką do Meksyku w 1966, powrócił, wbrew swej woli, do "rodzinnego miasta", ale natychmiast po wyładowaniu samolotu na O'Hare został otoczony przez policję i funkcjonariuszy FBI.

Giancana uciekł z Chicago, aby uniknąć dalszych przesłuchań przed federalną ławą przysięgłych. Odmowa odpowiedzi na pytania ławników naraziła go na rok więzienia, przed ucieczką do Meksyku. W jego rezydencji w Oak Park, od 1966 roku mieszkali jego krewni i były pogłoski, że odwiedzał ich w międzyczasie.

Gangster, który swego czasu był uważany za króla mody w syndykacie, przejechał niedźwie ubrany, bez bagażu i bez pieniędzy. Mówi, że był w swym ogrodzie w Cuernavaca, Meksyk, w czwartek, gdy dwaj agenci meksykańskiego urzędu imigracyjnego wyłonił się zza krzaków i zabrali go do więzienia, gdzie był trzymany zanim odwieziono go na lotnisko i wsadzono do samolotu.

Po wyładowaniu w San Antonio, Texas, funkcjonariusze FBI wręczyli mu wezwania do stawienia się przed federalną ławą przysięgłych w Chicago, we wtorek, 23 lipca. Ponięważ nie miał z sobą pieniędzy, FBI zapewniło mu transportację do Chicago.

Aresztowany na O'Hare, Giancana został przewieziony do głównej kwatery policji, przy 11-iej i State ul. gdzie go przesłuchiowano w różnych sprawach kryminalnych, m. in. w sprawie morderstwa, w grudniu ub. roku, Richarda Gain, który swego czasu był,

asystentem Giancana, pracując równocześnie dla władz. Gangster twierdził, że nie o tym nie wie, gdyż w czasie morderstwa znajdował się w odległości tysięcy mil od Chicago.

W przesłuchaniach brał udział funkcjonariusze FBI oraz specjalnej jednostki policji śledczej pod kierownictwem komendanta Waltera Murphy, który poinformował gangstera, że w Chicago jest również niepożądanym gościem jak w Meksyku.

Podczas swej kilkuletniej nieobecności w Chicago, Giancana ogrywał dominującą rolę w świecie zorganizowanej zbrodni, często wyjeżdżał z Meksyku do Południowej Ameryki i na Wyspy Bahama.

Podając wiadomość o powrocie gangstera, do Chicago, Art Petaque pisze w Sun Times, że Meksyk deportował go prawdopodobnie na skutek presji ze strony naszego Departamentu Stanu.

Jeżeli gangsterowi uda się uniknąć dochodzeń, prowadzonych przez ławę przysięgłych, opuści on miasto bardzo szybko ze względu na obecność w Chicago Vincenta Inserra, kierownika działu FBI walki ze zorganizowaną zbrodnią, który doprowadził do uwiezienia Giancana w 1965-66 roku. Inserra nadal piastuje ten sam urząd, przy obecnym szefie chicagowskiego biura FBI, Richardzie G. Held. W wypadku ponownej odmowy zeznań, Giancana może być wtrącony do więzienia na okres obrad ławy przysięgłych — 18 miesięcy, a jeżeli dochodzenia zostaną przedłużone — do 36 miesięcy.



LANSING, MICH. — "Ach, jakbym się napił czegoś chłodzącego..." — powiedziałby niewątpliwie ten miś, gdyby — naturalnie — umiał mówić ludzkim językiem. A ponieważ nie nauczył się, musi więc cierpieć gorąco jak nieustannie leci z nieba. (UPI)

## Pracownicy Stanowi Pikietowali Przed Biurem Gub. Walkera

Ponad 200 przywódców i przedstawicieli świata pracy pikietowało w piątek przed biurem Gub. Walkera w Springfield, domagając się zatwierdzenia przez Gubernatora podwyżki płac o \$100 miesięcznie.

Pikiety wystawione były i przed biurem i w korytarzach budynku stanowego w Springfield, obnoszono tablice z napisami żądającymi przyznania im tej podwyżki. Pikiety wystawiali organizacje urzędników stanowych, z American Federation of State, Community and Municipal Employees.

Wśród pikietujących wznosono okrzyki "Niema płacy, niema pracy". — Inne głosy wznoszono wśród pikietujących "Gubernator twierdził, iż drzwi do niego są zawsze otwarte, — a więc wejdźmy

wszyscy". Po upływie pewnego czasu, Gubernator zgodził się na spotkanie z przedstawicielami grupy, celem przedyskutowania problemu, który kosztował będzie stan dodatkowych 50 milionów dolarów rocznie.

Ustawodawcy stanowi uchwaliłi w końcowej fazie debat w zeszłym tygodniu wniosek na przyznanie takiej podwyżki, zanim wszyscy rozjechali się do domów z powodu zarządzenia przerwy na okres letni.

Gub. Walker nie ogłosił jeszcze, czy podpisze uchwalony wniosek, czy też gotów jest postawić swe "veto". Jednakże uprzednio kilkakrotnie zaznaczał, iż stan nie może sobie pozwolić na podwyżki płac dla pracowników, "w tak poważnej wysokości".



BUENOS AIRES — Były argentyński minister spraw wewnętrznych Arturo Mor Roig, który zmarł w wyniku zamachu dokonanego na niego w dniu 15 lipca br. (UPI)